Nr. 153. Niedziela, 7 Lipca 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Przedpłata

zamiejscowa: rocznie . . . 32 K, | ćwierćrocznie 8 K — h, półrocznie . . . 16 K, | miesięcznie 2 K 70 h,
miejscowa: rocznie . . . 24 K, | ćwierćrocznie . . 6 K, półrocznie . . 12 K, | miesięcznie . . 2 K.
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 50 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Cena ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 25 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 35 hal., nadesłane po 50 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Baczkowski) 38 Rue de Varsovie.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

1. Biuletyn.

Jej Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksiężna Marya Immakulata, Córka Jego Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksięcia Leopolda Salvatora, poddała się wczoraj, dnia 4 b. m., w szpitalu garnizonowym Nr. 1. operacyi ślepej kiszki. Przebieg operacyi normalny; stan ogólny zadowalający.

Wiedeń, dnia 4 lipca 1912.

Starszy lekarz sztabowy dr. Wolff.
Starszy lekarz sztabowy dr. Červiček.
Starszy lekarz sztabowy I. klasy dr. Pavlečka.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 czerwca b. r. nadać najmiłościwiej sekretarzowi ministeryalnemu w Ministerstwie robót publicznych, Henrykowi Adelsburg Ettmayerowi, tytuł i charakter radcy sekcyjnego.

P. Minister skarbu zamianował w etacie technicznej kontroli skarbowej kontrolora, Adama Lukasa, starszym kontrolorem dla okręgu służbowego krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Ministerstwo handlu zamianowało oficyałów rachunkowych: Józefa Moyseowicza i Józefa Szandrowskiego, rewidentami rachunkowymi w służbie rachunkowej galic. dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwowski sąd krajowy wyższy zamianował kancelistów: Markusa Silbermanna w Złoczowie, Józefa Maksymiliana Rutkowskiego w Ottynii, Adolfa Markusa w Mościskach, Filipa Nürnberga w Kopyczyńcach, Władysława Winiarskiego w Bolechowie, Stanisława Zieglera w Rymanowie, Stanisława Pabla w Brodach, Michała Magońskiego w Dobromilu, Samuela Blumenkranza w Śniatynie, Bazylego Świtija w Żółkwi, Szymona Karnasia w Mielnicy, oficyałami kancelaryjnymi *ad personam* z pozostawieniem w dotychczasowych miejscach służbowych.

Lwowski sąd krajowy wyższy przeniósł oficyała kancelaryjnego, Antoniego Humeniuka ze Stanisławowa do Obertyna i kancelistę, Maryana Wojtyńskiego z Obertyna do Stanisławowa.

L. VIII. d 146.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że z powodu projektowanej regulacyi rzeki Czarnego Dunajca od klm. 221·600 do klm. 218·000, odbędzie się wodno-prawne dochodzenie wraz z rozprawą ekspropryacyjną w gminie Czarny Dunajec, dnia 30 lipca 1912 i rozpocznie się w powyższym dniu o godzinie 9 przed południem obejściem uregulować się mającej przestrzeni.

Komisya zbierze się o oznaczonej godzinie na moście na Czarnym Dunajcu w klm. 218·600 w ciągu drogi powiatowej.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami, wyłożone będą, stosownie do przepisu § 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30, w urzędzie gminnym w Czarnym Dunajcu, a projekt w starostwie w Nowym Targu, począwszy od dnia 15 lipca 1912, przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw projektowi, względnie zamierzonemu wywłaszczeniu, można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Nowym Targu, lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione, a interesowani będą uważani za zgadzających się z zamierzonemi robotami i potrzebnem do tego wywłaszczeniem.

Lwów, dnia 3 lipca 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Grodzicki w. r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 6 lipca.

Rada państwa.

Z Izby posłów.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby w dalszym ciągu obrad nad przedłożeniem w sprawie sprzedaży nieruchomości państwowych p. Breiter sprzeciwił się sprzedaży kamienicy, w której mieści się obecnie galicyjska Prokuratorya skarbu we Lwowie, utrzymując, że ze strony prywatnej ofiarowano Państwu cenę wyższą, gdy dom ten ma być sprzedany ks. Arcybiskupowi Teodorowiczowi za cenę niższą bez rozpisania ofert. Mowca wniósł, by odesłano sprawę z powrotem do komisyi.

Wniosek p. Breitera został odrzucony, a przyjęto projekt rządowy.

Przyjęto dalej bez dyskusyi wnioski komisyi kolejowej z wezwaniem do Rządu, ażeby celem zabezpieczenia kosztów przeprowadzenia programu inwestycyjnego z zastrzeżeniem zaciągnięcia krajowej pożyczki inwestycyjnej w odpowiednim czasie — na rok 1913 wstawił pierwszą ratę 140 milionów koron do budżetu. Ministerstwo kolejowe obowiązane jest corocznie przedkładać Izbie szczegółowy wykaz przeprowadzonych inwestycyj.

Następnie Izba wszczęła dyskusyę nad sprawozdaniem komisyi legitymacyjnej o weryfikowaniu mandatów.

Sprawozdawca mniejszości p. Winarsky (soc.) zarzucił, że w komisyi legitymacyjnej mandaty zaprotestowane przekazuje się do referatu kolegom partyjnym odnośnego posła, przez co komisya staje się towarzystwem wzajemnego ubezpieczenia mandatów. Jest więc konieczne utworzenie niezawisłego trybunału wyborczego. Mowca omawiał z kolei obszernie wybory poszczególnych posłów, zwłaszcza pp. Oberleithnera i Freisslera (obaj z niem. p. ludowej), wykazując różne nadużycia, rzekomo popełnione przy ich wyborach.

P. Breiter żalił się na rzekome nadużycia wyborcze w Galicyi i oznajmił, że

---

KRAKOWSKIE LISTY.

XV.

Odkryłem w sobie cnotę, którą uważam za wadę: przykrość, jaką się samemu odczuwa mówiąc komuś przykre rzeczy, choćby najbardziej uzasadnione. Przykro mi się zrobiło, że komuś innemu mogło się zrobić przykro, gdy czytał mój ostatni „krakowski list“ o naszej Wystawie architektonicznej. A nie ręczę, czy tym „kimś innym“ nie byłem i ja sam także, bo przecież ta Wystawa jest istotnie „naszą“, krakowską, poczętą w tym szlachetnym krakowskim duchu, który i mnie ożywia, a tylko jeszcze niezupełnie w tym duchu wykonaną. Uczucie przykrości, w ten sposób — matematycznie biorąc — do drugiej potęgi doprowadzone, w skutek zewnętrznych okoliczności doszło do trzeciej. Bo Wystawę zwiedziłem w piątek, gdy trzeba ją było zwiedzać od trzeciego następnego dnia, od niedzieli. W piątek, była taką, jak ją opisałem, w niedzielę była już inną, znacznie milszą. Sprawiedliwość nakazuje napisać i o tej milszej.

Co się zmieniło przez te dwa dni? Niby nic, albo tylko niewiele, a w rzeczywistości bardzo dużo. To „nic — nie wiele — bardzo dużo“, to usunięcie z drzwi „Dworku podmiejskiego“ drażniącego napisu „Zamknięte“, to otwarcie ich na oścież, to spełnienie, w części wprawdzie tylko, ale w części najważniejszej i najpiękniejszej, zapowiedzi, że jest to Wystawa „wnętrz“.

Miły, wesoły dworek podmiejski. Jedyne smutne uczucie, które budzi, to wątpliwość, czy wiele takich dworków istotnie pod miastem stanie? Gorączka budowlana, panosząca się w „wielkim Krakowie“, wznosząca szpetne koszary czynszowe nawet na krańcach miasta, gdzieś na Dębnikach czy Krowodrzy, ona do zbytniego optymizmu nie usposabia. Ale tem lepiej się stało, że Wystawa pokazała nie na rysunku lub modelu, lecz niejako „in anima vili“, jakiem może być i powinno takie podmiejskie mieszkanie. Lat temu parę, spotykało się jeszcze tu i ówdzie takie „dworki podmiejskie“ nawet w obrębie „małego Krakowa“. Gdy one bezpowrotnie zniknęły, niechże przynajmniej powstaną nowe w granicach rozszerzonego miasta.

Wzorem może być ten właśnie. Jego najogólniejszą cechą i najmilszą zaletą jest swobodne a nie sztuczne powiązanie przeszłości z teraźniejszością. Nie ma w nim ani wymuszonego archaizowania ani gorączkowej gonitwy za nowością. W porównaniu ze znanemi mi wystawami, o których w poprzednich listach wspominałem, nasz dworek ustrzegł się wielu wad skrajnego darmsztadzkiego nowatorstwa, przejął się wieloma zaletami niedoścignionego w całości monachijskiego wzoru. Ten jego umiarkowany, postępowo-konserwatywny charakter zgadza się wybornie z poglądem przypuszczalnych jego mieszkańców, wszak nie będą nimi zapewne ani feudalni arystokraci — bo ci pozostaną w swoich po przodkach odziedziczonych pałacach — ani przeciętni dorobkowicze, bo ci zamówią sobie od wiedeńskiego architekta secesyjną willę. Tu będą mieszkać ludzie zamożni, kulturalni, duchowo i społecznie wyrównani, z przeszłości przyjmujący to, co w niej przetrwało, idący za postępem czasu, ale nie na oślep.

Rozglądnąwszy się w układzie poszczególnych pokoi, widzi się na każdym kroku racyonalność, rozumny sojusz wygody z wytwórnością. Pokoi niewiele i z wyjątkiem hall'u, żaden niema wielkich rozmiarów, żaden z drugiej strony nie jest nowoczesną czynszową klatką. Osobiście wolałbym, by na piętrze w jednej z sal nie było tak zresztą sympatycznej wystawy Towarzystwa upiększenia m. Krakowa: wszystkie bowiem pokoje tego dworku powinnyby mieć swoje naturalne przeznaczenie, w obrębie dworku, jako takiego, żaden nie powinien być pustym. Projektowali te wnętrza artyści pp. Tichy, Czajkowski, Frycz, Trojanowski, Uziembło, Bartłomiejczyk, każdy po jednym pokoju. Było to koniecznem wobec tego, że poza dworkiem nie było dla nich właściwie na wystawie pola popisu. I jeden skutek tego zarządzenia jest dobry: każde z tych „interieurów“ jest odmienne, ich połączenie jest zestawieniem kilku indywidualności odrębnych. Z drugiej jednak strony zupełnie przypadkowo wyniknęła z tego pewna jednostajność kolorytu: prawie wszyscy artyści kochają się widocznie w rozmaitych odcieniach żółtawo-brunatnego drzewa i takich obić mebli. Przy rozmaitości oświetlenia słonecznego efekt niekiedy jest bardzo szczęśliwy, niekiedy jednak mniej dodatni; jak te złotawe odcienia wyglądać będą w innych porach roku, a zwłaszcza przy śnieżnej białości zimowego otoczenia, jak będą reagować na sztuczne, elektryczne oświetlenie, to już oczywiście leży wyłącznie w sferze domysłów, przypominam sobie jednak, że w r. 1901 w Darmstadt w ostatniej kwestyi poczyniono bardzo ciekawe a niespodziewane spostrzeżenia.

Który z tych pokoi jest najpiękniejszym? Tu już oczywiście rozstrzyga indywidualny smak. Stwierdzając jednak, że nigdzie nie zauważyłem nic brzydkiego, a wszędzie wiele ładnych i dobrze zharmonizowanych szczegółów, palmę pierwszeństwa oddaję „Pokojowi pana domu“, projektowanemu przez p. Józefa Czajkowskiego. Na niemieckich wystawach widziałem całe dziesiątki takich „gabinetów męskich“, nieraz bardzo ładnych, ale w każdym coś, bodaj jakiś drobiazg mnie raził, był w moich oczach bądź brzydkim, bądź niepotrzebnym, bądź wreszcie przesadnym. Polski artysta ten problem rozwiązał wprost bez najmniejszego zarzutu, dał skończone dzieło, imponujące prostotą założenia, praktycznością urządzenia, szlachetną wytwornością. Około dwóch punktów: kominka i biurka grupuje wszystkie szczegóły, nie rozrywając jednolitości pokoju, a tworząc w nim przecież osobne oddziały. Zwłaszcza jeden drobny szczegół: ustawienie kanapy naprzeciw kominka, jest nawskroś samodzielnym, a ogromnie szczęśliwym. Tuż obok tego „pokoju pana“ ustawiłem w moich wspomnieniach z wystawy jadalnię, projektowaną przez p. Henryka Uziembłę. Podoba mi się ona przedewszystkiem dlatego, że jak żaden z innych pokojów przypomina pewne zasadnicze „leitmotivy“ samej architektury dworku: oryginalne poważne kolumny frontowej jego fasady powtarzają się w strukturze mebli, całość zaś tchnie uczuciem wielkiej wygody i spokoju, tak nieodzownem w pokoju, który ma być nie bufetem na stacyi kolejowej, ale jadalnią dobranego kółka rodziny i przyjaciół.

A tak przecież i ja z moim hyperkrytycyzmem znalazłem na Wystawie coś, co szczerze mnie zadowala. Mniej sceptyczna publiczność jest tym dworkiem wprost zachwycona. W wyłożonej na stole w przedsionku księdze zwiedzający zapisują na ochotnika swoje wrażenia i uwagi. Przeglądałem te zapiski: głosów krytyki w nich bardzo mało, słusznym wydaje mi się osobiście tylko jeden: odnoszący się do istotnie nazbyt prymitywnych schodów, prowadzących na piętro, za to wykrzykników uniesienia i zachwytu bez liku. Jakiś wróg małżeństwa n. p. oświadcza, że tym dworkiem dał się przekonać o rozkoszach rodzinnego pożycia, a tylko się obawia, czy takie śliczne urządzenie mieszkania nie jest za drogie dla „średnio zamożnego“ człowieka... Na dzisiaj obawa zapewne jest uzasadnioną, ale tak było i z innemi wystawami tego rodzaju: w r. 1901 za darmstadzkimi wzorami mogli iść tylko bardzo bogaci ludzie, w r. 1908 za stuttgardzkimi poszli już rzeczywiście średnio tylko zamożni. Za parę lat, przy drugiej krakowskiej Wystawie architektonicznej zachwyty nad pięknością wnętrz niewątpliwie równie głośne będą jak obecnie, skargi na drożyznę zapewne przycichną.

Boja wierzę w II. Wystawę architektoniczną w Krakowie za lat kilka. Gdybym w nią nie wierzył, nie byłbym o pierwszej z taką bezwzględną surowością pisał. Co raz się pojawia i przelotnie, to albo na samą pochwałę albo na przemilczenie zasługuje. Ale co ma się powtórzyć, co jest tylko początkiem akcyi na dłuższą metę, to warto wszechstronnie ocenić, pochwalić w dobrem, zganić w złem, ze szczerem uznaniem dla inicyatorów przedsięwzięcia połączyć w miarę możności pouczenie o tem, co jeszcze naprawy wymaga.

Józef Flach.

wobec postępowania komisyi legitymacyjnej składa swój mandat do tej komisyi.

P. Daszyński uskarżał się na nadużycia wyborcze wogóle, uprawiane wedle mowcy wszędzie przy tolerancyi lub pomocy Rządu; omawiał sposób wykładania list wyborczych, zaprowadzenie przerwy południowej t. zw. godziny duchów, podczas której odbywają się wedle niego różne korekty wyników wyborczych. Dalej omawiał p. Daszyński rzekome nadużycia przy wyborze posła Hruszki na Bukowinie i zakończył rzecz swą następującym wnioskiem: „Komisya legitymacyjna wyraża zapatrywanie, że ustanowiony w § 41 ustawy wyborczej termin jednoroczny okazał się przeszkodą sumiennego zbadania poszczególnych wyborów. Komisya w ciągu roku nie może swych prac w całości skutecznie załatwić. Komisya jest zdania, że do weryfikacyi poszczególnych wyborów należy zaprowadzić trybunał wyborczy".

Po dalszej dyskusyi i licznych sprostowaniach faktów, między innymi ze strony pp. Wassilki, Markowa, Lasockiego, Wysockiego i Buzka, odrzucono wszystkie wnioski mniejszości i w myśl wniosków komisyi uznano za ważne wybory 38 posłów, między innymi pp.: Markowa, Smiłowskiego, Stesłowicza, Loewensteina, Rosnera, Liebermanna, Oleśnickiego, Lwa Lewickiego, Antoniego Lewickiego, Stapińskiego, Łyszczarza, Krogulskiego, Kędziora, Bojki, Steinhausa, Sterna, Abrahamowicza, Korytowskiego, Głąbińskiego, Dobiji, Götza, Ptasia, Wróbla, Hallera, Wysockiego i Galla.

Następnie Izba załatwiła wnioski komisyi nietykalności poselskiej o wydanie kilku posłów, poczem uchwalono wezwać Rząd, by zbadał wszystkie petycye i wnioski o zapomogi z powodu klęsk żywiołowych.

P. Michl (cz. rad.) referował ustawę o zwalczaniu epidemii, poczem obrady przerwano.

P. Minister spraw wewnętrznych bar. Heinold odpowiadał na szereg interpelacyj, w tem na interpelacyę p. Grossa, Wolfa i tow. w sprawie obicia studentów niemieckich w Pradze. P. Minister oświadczył, że już teraz wykazać można na podstawie wyników śledztwa, iż twierdzenie o obiciu 40 studentów mija się z prawdą. Uczestnicy uroczystości sokolich uczynili wszystko, by uniknąć zatargów.

P. Minister oświaty Hussarek odpowiadał na interpelacye, w tem na interpelacyę p. Siengalewicza w sprawie konkurencyi o budowę gr. kat. probostwa w Bielawcach.

Wśród wniosków odczytanych, znajduje się wniosek p. Wityka i tow. w sprawie wybudowania kolei Borysław-Schodnica-Jawora; wśród interpelacyj interpelacya p. Wróbla w sprawie opieki nad polskimi wychodźcami na dworcu Północnym w Wiedniu.

P. Stölzl (n. p. lud.) wyraził wszystkim urzędnikom Izby uznanie i podziękowanie za nadzwyczajną gorliwość, również i ekspozyturze parlamentarnej *Biura korespondencyjnego* za pełną poświęcenia działalność i bezstronność w sprawozdaniach.

Prezydent Sylwester złożył posłom życzenia wesołych wywczasów i oświadczył, że następne posiedzenie zwoła w porozumieniu z przywódcami klubów.

Zakończono posiedzenie o godzinie 9 min. 30 wieczorem.

Sprawy krajowe.

(Preliminarz Rady szkolnej krajowej na wydatki funduszu szkolnego krajowego na rok 1913).

□ Rada szkolna krajowa wypracowała celem przedłożenia Sejmowi preliminarz wydatków funduszu szkolnego krajowego na rok 1913.

Wydatki na szkolnictwo ludowe według uchwalonego przez Sejm budżetu na r. 1912 wynosiły 26,122 206 kor., preliminarz na r. 1913 obejmuje sumę wydatków 25,676.150 kor., zatem wydatki te są mniejsze o 446.056 kor. To zmniejszenie wydatków jest jednak pozorne, w rzeczywistości bowiem poszczególne rubryki preliminarza na r. 1913 zostały znacznie podwyższone.

Zmniejszenie zaś wydatków w porównaniu z budżetem r. 1912 tłumaczy się tem, że Sejm uchwalił na r. 1912 kwotę 2,453.000 kor. na dodatki drożyźniane dla nauczycieli, a na rok 1913 nie preliminowano na ten cel żadnej kwoty, gdyż według polecenia Sejmu Wydział krajowy w porozumieniu z Radą szkolną krajową przedłożyć ma Sejmowi projekt ustawy o regulacyi płac nauczycielskich.

Jeśli się zatem porówna wydatki r. 1912 bez dodatku drożyźnianego według preliminarza Rady szkolnej krajowej w sumie 23,628 496 kor. z preliminarzem r. 1913 w sumie 25,676.150 kor. — okazuje się w rzeczywistości wzrost wydatków na szkolnictwo ludowe o 2,047.654 kor. Rada szkolna krajowa układając preliminarz na r. 1913, postępowała — jak wyraźnie zaznacza — z całą oględnością i oszczędnością, wskazaną względami na obecny stan funduszów krajowych, a podwyższając niektóre pozycye budżetowe powodowała się tylko nieodzowną potrzebą.

Wzrost wydatków spowodowany został głównie wskutek naturalnego przyrostu nowo zorganizowanych szkół, przekształcenia szkół istniejących na więcej klasowe lub wydziałowe lub otwarcia z powodu zwiększonej frekwencyi nowych klas nadetatowych. Wydatki te zatem opierają się na ustawach krajowych, Rada szkolna krajowa nie może zatem tych wydatków i naturalnego ich wzrostu powstrzymać, ani nawet ograniczyć.

Znaczny w tej mierze wpływ wywiera niezmiernie rozwinięta akcya budowy nowych szkół, ponieważ po wystawieniu nowych budynków szkolnych w bardzo licznych przypadkach następuje przekształcenie szkół w nich umieszczonych na więcej klasowe, którą to reorganizacyę nieraz oddawna potrzebną, opóźnił tylko brak odpowiedniego umieszczenia.

Rada szkolna krajowa objęła również swym preliminarzem podwyższenie niektórych istniejących pozycyj, oraz wstawienie nowych pozycyj wydatków, które ze względu na rozwój szkolnictwa okazały się niezbędne.

Preliminarz Rady szkolnej krajowej będzie jeszcze przez Wydział krajowy szczegółowo zbadany przy układaniu ogólnego budżetu funduszu krajowego na rok 1913. Przewidywana w r. b. sanacya finansów krajowych, napotyka w Radzie państwa na trudności a gospodarka krajowa z pokrywaniem niedoborów funduszu krajowego pożyczkami nie da się dalej usprawiedliwić, zwłaszcza, że chodzi o niedobory z powodu normalnego wzrostu budżetu.

Jeśli zatem sanacya finansów krajowych nie miałaby być w r. b. przeprowadzona, wypadnie — jak to zresztą Wydział krajowy już w latach poprzednich Sejmowi proponował — podwyższyć znacznie dodatki krajowe do podatków bezpośrednich, a przy układaniu preliminarza funduszu krajowego na rok 1913 zastanowić się nad przeprowadzeniem w budżecie niezbędnych oszczędności.

Zjazd w Porcie Bałtyckim.

Prasa francuska wyraża się o zjeździe bałtyckim z rezerwą, bardzo zresztą odpowiednią w podobnych razach.

Obecność tylu znakomitych osób, pisze *Temps*, osób, które dzięki rodowi i piastowanym urzędom zajmują przewodnie stanowiska, nadaje piętno nadzwyczaj solenne dniom zjazdu, chociaż właściwie opiera się on na zwyczajach tradycyjnych. Na system aliansów atoli, na militarne obowiązki, których mocarstwa podjęły się i które poręczone zostały podpisaniem traktatów — uroczystości podobne nie mogą mieć żadnego wpływu.

Journal des Débats dalej myśl tę snuje: Byłoby błędem, wywodzi, gdybyśmy w tym najnowszym zjeździe dopatrywać się chcieli zdarzenia, które na epoce dzisiejszej wycisnąć może swe znamię. Nie wdzierając się poza szranki sekretów, można zapewnić, że spotkanie dwu cesarzy nic nie usunie z tego, co było i nie wprowadzi nic nowego. Cesarz Wilhelm II. zbyt dobrze jest poinformowany i za dobrze zna lojalność cara, by miał mu proponować wejście w kombinacye, sprzeczne z dotychczasowemi zobowiązaniami władcy Rossyi. Pod tym względem niczego obawiać się nie potrzebują Francya, ani Rossya. Ale cesarz Wilhelm — to nielada kusiciel i mógłby wpaść na pomysł skierowania rossyjskiej polityki znowu w stronę najdalszego Wschodu Europejscy rywale Rossyi uważają niepokoje w Persyi i Chinach za doskonałe atuty, przy pomocy których potrafią znowu Rossyę zachęcić do poświęcenia całej uwagi sprawom azyatyckim. Nie ulega wątpliwości, że cesarz Wilhelm II. gotów byłby w zupełności poręczyć bezpieczeństwo zachodnich granic Rossyi pod warunkiem, że carat zajmie się rehabilitacyą praw swych w Azyi. I nie można wątpić, że dotrzymałby swych zobowiązań równie lojalnie, jak podczas wojny mandżurskiej. — Ale Rossya przekonała się już raz, do czego prowadzą podobne zachęty.

W tonie bardzo zgryźliwym odzywa się *Liberté*: Na razie fatalnie zawiodły starania rządu niemieckiego i prasy niemieckiej, by zjazdowi w Porcie Bałtyckim nadać jakieś nadzwyczajne znaczenie. Na gorące życzenie cesarza Wilhelma II., który nagle zapragnął rzucić się w objęcia swego dostojnego kuzyna, car na zjazd przystał, tak jednakże sprawą pokierował, by spotkanie miało charakter poufny i czysto osobisty. Z wielkim entuzyazmem wyruszył cesarz niemiecki na spotkanie. Wysłał też do Portu Bałtyckiego ministrów swoich, jednego po drugim. Najprzód była mowa tylko o kanclerzu Rzeszy, potem okazała się konieczną obecność także ministra wojny, aby zapewne utwierdził dobre stosunki z oficerami rossyjskimi, tak szczęśliwie nawiązane z kapitanem Kostewiczem. I trzeba było aż wyraźnego protestu z Petersburga, by na zjazd nie podążył również minister marynarki, któremu podobno władza przełożona kazała dokonać inspekcyi carskiego yachtu. Dziecinne to zaaferowanie miało niezawodnie rozbudzić silne zajęcie się opinii rossyjskiej zjazdem, ale rozminęło się z celem, a także w Europie przeszło bez wrażenia.

Port Bałtycki. Cesarz Wilhem z księciem Adalbertem i świtą udał się onegdaj po południu na pokład krążownika pancernego „Moltke", a wkrótce potem przybył tam car Mikołaj. Monarchowie zwiedzali okręt dokładnie przeszło godzinę. Cesarz odprowadził następnie cara Mikołaja na yacht „Standard".

Port Bałtycki. Miejscowość z powodu parady wojskowej udekorowano. Przybyło wiele ludności z okolicy. 1500 dzieci biało ubranych tworzyło szpaler w porcie. Cesarz Wilhelm był w uniformie pułku wyborskiego, car w mundurze pruskim. Rano obaj monarchowie wysiedli na ląd i poszli na miejsce parady pułku wyborskiego. Cesarz Wilhelm w języku rossyjskim podziękował żołnierzom za paradę. Car wzniósł okrzyk na cześć cesarza Wilhelma, na który cesarz odpowiedział okrzykiem na cześć cara. Obaj monarchowie dali się razem fotografować. O godz. w pół do 1 na pokładzie „Standarda" odbyło się śniadanie.

Port Bałtycki. Cesarz Wilhelm nadał ministrowi Kokowcewowi order Czarnego Orła, a Sazonowowi order zasługi Korony pruskiej.

---

96)

CZARODZIEJKA Z GUILDO

(Pierre Sales. Le trésor du Guildo).

Tom drugi.

La Malouine.

I.

— A zatem, kochana mateczko, tutaj mieszkaliście?

— Tak, kochanie.

— Tutaj przyszłam na świat?

— W pokoju, którego widzisz okno tam, na prawo?

— W tym ogrodzie uczyłam się chodzić?

— Tak, tak...

— Tego już sobie nie przypominam... nie, zupełnie sobie nie przypominam...

— Nie opóźniajmy się, Ninetko, jeżeli chcemy zrobić ojcu niespodziankę...

— Jeszcze tylko chwilkę... Och! chciałabym sobie choć cokolwiek przypomnieć.... Niepodobna, żeby nic nie zostało w moim małym mózgu... Czekaj... Tam jest ptaszarnia!... Tak, ptaszarnia... Schowałam się kiedyś po za nią i ani papa, ani mama, ani Marek nie mogli mnie znaleźć... Siedziałam tam aż do wieczora i wkońcu zaczęłam krzyczeć, bo umierałam ze strachu..

Młoda dziewczyna zaczęła klaskać w ręce na to wspomnienie, które widok ptaszarni wywołał w jej umyśle.

— Ile lat miałam wtedy mamo?

— Trochę więcej niż pięć lat — rzekła matka, w pamięci której najdrobniejsze wypadki ich życia wyryły się z zadziwiającą dokładnością.

I dodała:

— Mniej więcej w tych czasach wyprowadziliśmy się ztąd; twój ojciec chciał zamieszkać w Londynie, aby nie być rozłączonym z nami przez cały dzień, a przedewszystkiem, aby czuwać baczniej nad waszem wykształceniem.

— Jak to go zabawi, gdy się dowie, żeśmy zwiedziły pierwsze wasze mieszkanie! Ja, skoro wyjdę zamąż, chciałabym mieć taki sam domek... Wiesz, nawet ten sam, jeżeli będzie jeszcze do najęcia...

— Zamyślasz więc mnie opuścić?

— Och! mateczko... Czyż ciebie opuszczę dla tego, że wyjdę zamąż? Chociaż się nie mieszka w jednym domu, czyż nie jest się zawsze razem? Czyż serca się rozłączają?

Następnie młoda dziewczyna wybuchnęła śmiechem.

— Zresztą, nie wiem, po co mam mówić o zamążpójściu, kiedy jestem jeszcze prawie dzieckiem... Gdyby jednakże... ja wiem dla czego — dodała poważniej — bo we wszystkiem chciałabym, żeby ze mną było jak z wami; wyście zawsze tacy szczęśliwi!

Lekki cień przesunął się w oczach mamusi; i rzekła nieco melancholijnie:

— No!... dość już tego, mała gaduło; narazisz nas, że nie zastaniemy twego ojca.

Podziękowały kobiecie, która im pokazywała ich stare mieszkanie, które przypadkiem było do najęcia i wróciły do pięknego powozu, który stał przed sztachetami

— Do Cilé, szybko! — rozkazała pani Klaudyuszowa Champagney — abyśmy przybyły, zanim pan z biura wyjdzie.

Dopóki powóz znajdował się w alei, panna Champagney, poufniej zwana Niną lub Ninetką, trzymała ładną główkę odwróconą na pierwsze mieszkanie swoich rodziców i mówiła:

— Och! jestem zadowolona, żem tu dziś była! I czy uwierzysz, mamusiu, że ten domek wydaje mi się tak samo piękny, jak nasz pałac przy Belgrave-Square?... Będę intrygować papę, zapytam go: „Zgadnij, co dziś robiłam, gdzie byłam, co widziałam..." Założę się o co bądź... Będę...

Panna Ninetka zapowiedziała tysiące rzeczy: co zrobi, co powie ojcu i wszystko, co napisze bratu będącemu w tej chwili w Nowym Jorku; bo ta mała osóbka, która czerwieniła się w towarzystwie, skoro kto do niej przemówił i odpowiadała tylko monosylabami do tego stopnia gardło się jej zaciskało wobec obcych, była ogromnie rozmowna z ojcem, matką i bratem. Nigdy ich nie męczyło słuchać wszystkiego, o czem myślała, co jej przez głowę przechodziło. Nazywano ją tylko czasami gadułą i wtedy wołała, że odtąd wszystko będzie kryła w sobie. Ale w pięć minut później, znów zaczynała.

Dnia tego matka ani razu jej nie przerwała; skupiała się we wspomnieniach, które ta niespodziewana wizyta do dawnego gniazdka miłości w niej obudziła.

Utrzymują, że szczęśliwi nie mają historyi. Naïc nie była tego zdania, bo mogłaby napisać historyę bardzo długą, bardzo szczegółową swego szczęścia z niezliczonemi wydarzeniami, które tak wypełniły tych lat dwadzieścia, że czasami wydawało jej się niepodobieństwem, aby tak długi czas upłynął od chwili, gdy cała drząca, udzieliła pierwszego pocałunku mężowi, do tego popołudnia, w które jechała, tak samo kochająca jak dawniej, zrobić mu niespodziankę, czekając na jego wyjście z biura. Miłość jej nie mogła się spotęgować; była tak bezbrzeżna od samego początku! On także się nie zmienił: Naïc była taką samą żoną, jak matką i rywalizowała z Niną, która z nich więcej kocha głowę rodziny. Życie ich zresztą, wszystkich czworo, upływało na wzajemnej adoracyi. Naïc była zawsze przyjaciółką Niny, tak samo, jak Klaudyusz Marka, zwanego teraz Marcelim. Ojciec i syn wyglądali jak dwaj koledzy, Nina i matka, jak siostry. Życie we czworo zupełnie im wystarczało. I pomimo majątku i wysokiego stanowiska, które zdobył Klaudyusz, widywano ich w towarzystwach tylko o tyle, o ile było koniecznie potrzebne do utrzymania niezbędnych stosunków.

Rozłączali się tylko wtedy, gdy sprawy biurowe Klaudyusza tego wymagały, a po skończonem zajęciu ojciec i syn przybiegali do domu, chyba, że Nini z matką naprzeciw nich wychodziły. Nie umieli nic zrobić, nic zadecydować, kupić, jeżeli nie byli wszyscy razem. Nie umieliby się nawet bawić, skoro kwartet nie był w komplecie. I zapewne z tego powodu Klaudyusz i Naïc pozostali tacy młodzi. Byli dziećmi, dopóki Marceli i Nini nie wyrośli; obecnie, byli młodzi, jak oni, odrobinę tylko rozsądniejsi.

Rokiem specyalnie wesołym był ten, w którym Marek służył w wojsku. Przydzielono go do Prowancyi i cała rodzina przeniosła się do Nicei, do Cannes, Mentony. Klaudyusz wracał tylko do Londynu co dwa miesiące, aby przypilnować swoje interesy. Tak samo we Francyi, jak w Anglii nie dali się opanować natrętom. Nini, mój Boże! wcale by się nie gniewała, gdyby przyjmowano dla niej zaproszenia, o które tak łatwo było w tych miastach, poświęconych specyalnie rozrywkom wszelkiego rodzaju, lecz we Francyi ojciec jej był bardziej jeszcze nietowarzyski niż w Londynie. Usuwał bezlitośnie każdego, kto tylko pragnął wejść w ściślejsze z nimi stosunki.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Przeciw nacyonalistom.

Samym już Rossyanom za wiele być zaczyna nacyonalizmu w stylu Puryszkiewiwiczów *et tutti quanti* i rozpoczyna się w prasie przeciwko nim kampania nie na żarty. Niektóre z pism petersburskich wytaczają przeciw nacyonalistom jako argument mowę, wygłoszoną podczas obrad nad projektem ustawy szkół prywatnych w Dumie przez posła besarabskiego Gulkina, włościanina z pochodzenia, z przekonań zaś prawicowca bezpartyjnego.

„Zwracam uwagę — rzekł Gulkin — na proponowany przez ministerstwo przepis, który brzmi: wykład języka rossyjskiego i literatury, jak również historyi i geografii w szkołach średnich może być powierzany tylko osobom pochodzenia rossyjskiego. Otóż mówię tym, co siedzą na ławach ministeryalnych: nauczycielem w szkołach ludowych podług projektu może być człowiek tylko rossyjskiego pochodzenia, a tymczasem minister oświaty i obaj jego towarzysze nie są rossyjskiego pochodzenia. Minister-Grek, obaj zaś jego towarzysze, zdaje się, Niemcy. Powiecie mi może, że oni mają prawo, gdyż są iście-Rossyanami, albo poprostu Rossyanami. Ależ ci iście-Rossyanie tak nam obrzydli, że czujemy gorżkość. Powiecie mi może, że w projekcie komisyjnym umieszczono przepis, który brzmi: w miejscowościach z przeważającą ludnością obcoplemienną, np. w gub. besarabskiej, wykład ten może być powierzony tylko osobom, których językiem macierzystym jest język rossyjski. Wolno mi zapytać, czy ten projekt układały dzieci, czy też układali go ludzie dorośli? Wszak to galimatias! W Besarabii sędziowie gminni nie są Rossyanami, wójci gmin nie są Rossyanami, marszałkowie szlachty nie są Rossyanami i posłowie do Dumy — oto tutaj — Sołtuz, Demjanowicz, Sinadino i Kara-Wasili i nawet sam pop Giepiecki — wszyscy oni są Grekami, Ormianami i Rumunami. Ale oni nie bronią swojego rodzinnego ludu, bo zapisali się do nacyonalistów, bo im nie wolno złamać przysięgi, danej przez nich partyi nacyonalistów. Wszak w Besarabii teraz $^{9}/_{10}$ nauczycieli są Mołdawianami. Oni nigdy nie wyrzekną się swego rodzinnego języka rumuńskiego, bo u nich w rodzinie zawsze mówi się językiem ojczystym. A zatem nauczycieli tych trzeba wypędzić z nowych szkół? Nie mówię już o Polakach, Ormianach i Niemcach. Panowie, niedawno słuchaliście uważnie mowy przedstawiciela ministerstwa spraw zagranicznych z tej trybuny, który położył nacisk na to, że w zgodzie z szefem dyplomacyi austryackiej stara się koniecznie uzyskać równouprawnienie dla chłopów cesarstwa ottomańskiego. Poco zaglądać, co dzieje się u sąsiadów, czy nie lepiej spojrzeć sobie pod nos? Poco zaglądać do obcych państw, poco regulować to, co się dzieje w Galicyi, kiedy u siebie w domu mamy wieżę babilońską, z której wyśmiewają się cudzoziemcy, a prawodawcy układają takie prawa, że wstyd jest nawet odczytywać podobne przepisy..."

Przewodniczący wkrótce przerwał mowę Gulkina, a to z powodu, że mowca odszedł od przedmiotu.

Nadmienić przy sposobności wypada, że Gulkin nazywa siebie Wielkorossyaninem i „prawdziwym nacyonalistą", uznającym prawa innych narodowości, jakkolwiek i podług niego żywioł rossyjski zawsze winien mieć pierwszeństwo.

KRONIKA.

Lwów, 6 lipca.

Kalendarz.

Niedziela (7 lipca):

Pulcheryi. — Krasnoroda. — Rożdz. św. Joana.

Wschód słońca o godzinie 3·27 rano, zachód słońca o godz. 7·31 po południu.

Poniedziałek (8 lipca):

Elżbiety. — Chwalimira. — Fewronyi.

Wschód słońca o godzinie 3·28 rano, zachód słońca o godzinie 7·30 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 20 stopni C.

— **Kalendarzyk myśliwski.** W miesiącu lipcu wol... polować na: kozły, ptactwo wodne i błotne.

Sprzedawać nie wolno: jeleni, zajęcy, jarząbków, głuszców, cietrzewi, kuropatw, przepiórek, dzikich gołębi, dropi i pardw.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głuszców i cietrzewi.

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gr. kat. komitetowi budowy cerkwi w Wołczuchach, powiatu grodeckiego, zapomogi w kwocie 200 kor. na dokończenie tej budowy.

— **Jego Król. Wysokość Robert książę Württemberg i Jej Król. Wysokość Marya Immakulata Rainerya księżna Württemberg w Żywcu.** W środę, dnia 3 b. m. o godz. 11·15 w nocy przybyła na kilkudniowy pobyt do Żywca w odwiedziny do Ich Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia Karola Stefana i tegoż Małżonki Najdost. Arcyksiężnej Maryi Teresy, Siostra tejże Jej Król. Wysokość Marya Immakulata Rainerya księżna Württenberg, wraz z Małżonkiem Jego Król. Wysokością Robertem księciem Württemberg.

Dostojnych Gości powitał na dworcu kolejowym Jego Ces. i Król. Wysokość Najdost. Arcyksiążę Karol Stefan wraz z zięciem Swym Hieronimem ks. Radziwiłłem, oraz miejscowy starosta dr. Tadeusz Moszyński.

— **JE. Najprzew. ks. Biskup przemyski obrz. gr. kat.** Konstanty Czechowicz wyjeżdża dnia 9 b. m. na 4 tygodnie zagranicę.

— **Nowy rozkład jazd.** Z dniem 1 lipca b. r. pojawiła się właśnie w handlu poważna księga, obejmująca 1220 stronic, pod tytułem: „Oesterreichisches Kursbuch". Wydawnictwo zostaje odtąd wyłącznie pod redakcyą pocztowego Biura kursowego w Ministerstwie handlu, a różni się bardzo zalecająco pod wielu względami od podobnych wydawnictw dawnych lat. Dzięki energicznej inicyatywie obecnego naczelnika pocztowego Biura kursowego, starszego inspektora p. Jana Vaclika, odznacza się dzieło w pierwszej linii nowem ugrupowaniem materyału, polegającem na t. zw. systemie rut (dróg kolejowych), gdy dawniej podawano rozkłady jazd każdej dyrekcyi kolejowej z osobna bez związku z innemi. I tak obejmuje pierwsza część księgi koleje lokalne wiedeńskie i koleje Niższej Austryi wraz z osobnem zestawieniem wszystkich połączeń pociągowych z Wiednia, Pragi i Tryestu do głównych i ważniejszych miast i miejscowości kąpielowych w Austro-Węgrzech. Drugą część wypełniają koleje w Austryi, osobno galicyjskie i bukowińskie, trzecią koleje węgierskie, czwartą bośniackie i hercegowińskie, dalej zajmuje się piąta część kolejami w Serbii, Rumunii, Bułgaryi, Czarnogórze, Grecyi, Turcyi i Egipcie. Następne oddziały podają połączenia z zagranicą, a mianowicie koleje włoskie, szwajcarskie, niemieckie i rossyjskie, wreszcie pojedyńcze ważniejsze drogi zagraniczne. Oddział ósmy obejmuje jazdy okrętowe w Monarchii i zagraniczne, następny oddział jazdy pocztowe, połączone z przewozem osób, a wreszcie oddział dziesiąty ogólne taryfy i pojedyńcze ceny kart jazdy na kolejach austryacko-węgierskich, jakoteż połączeniach z zagranicą.

Dodano do księgi osobną wielką kartę kolejową a oprócz tego kilka mniejszych w samym tekście.

Książkę wydaje się ośm razy do roku, a to drukiem i nakładem akcyjnego Towarzystwa przedt. R. v. Waldheim, Jos. Eberle & Comp. w Wiedniu VII., Andreasgasse 17.

Pojedyńczy egzemplarz kosztuje 2 kor., w rocznej przedpłacie 15 kor.

— **Wynik konkursu** ogłoszonego przez miej. Muzeum przemysłowe we Lwowie na projekty z zakresu przemysłu artystycznego. Konkurs ten, ogłoszony z końcem lutego r. b. z terminem nadsyłania prac do dnia 31 maja r. b. rozstrzygnięty został przez komisyę sędziów na posiedzeniach, odbytych 30 czerwca i 3 lipca r. b.

Na pierwszem posiedzeniu ocenione zostały projekty na urządzenie pokoju mieszkalnego dla rodziny średnio zamożnej. Z pośród dziewięciu prac nadesłanych, odznaczono jednogłośnie pierwszą nagrodą w kwocie 500 kor. projekt na jadalnię, opatrzony godłem „trójkąt", polecając go Zarządowi Muzeum do wykonania. Autorem tej pracy jest p. Wojciech Jastrzębowski we Lwowie. Drugiej nagrody, na podstawie jednomyślnej opinii, żadnej z prac nie udzielono.

Na drugiem posiedzeniu ocenione zostały projekty na kilim. Wśród dwudziestu dwu prac nadesłanych nie znalazła komisya żadnej, któraby nadawałaby się do odznaczenia którąkolwiek z trzech wyznaczonych nagród. Orzeczenie to zapadło co do udzielenia pierwszej nagrody jednomyślnie, co do nagrody drugiej i trzeciej znaczną większością głosów. Zaszczytną wzmianką odznaczono pracę pod godłem „Gama".

Wobec niepomyślnego wyniku konkursu na kilim, komisya sędziów uchwaliła jednomyślnie, ze względu na konieczną potrzebę popierania artystycznego rozwoju kilimkarstwa naszego, polecić Zarządowi Muzeum ponowne rozpisanie konkursu na kilim o przeciętnych wymiarach wyrobów ludowych tego rodzajn, w nadziei, iż wynik nowego konkursu, przy żywszym, niż obecnie, udziale sił naszych artystycznych, okaże się nierównie pomyślniejszym.

— **Konkurs.** Z dochodów fundacyi im. „Konstantego Zaborskiego dla rzym. kat. zakładów dobroczynnych" przypada w r. 1912 do rozdziału kwota 4824 kor. O zasiłki z tej fundacyi mogą się ubiegać takie zakłady dobroczynne, których działalność rozciąga się na zamieszkałą w Austryi ludność polską, religii rz. kat. i które najbardziej na uwzględnienie zasługują. Wysokość zasiłków będzie zależeć od ilości ubiegających się o nie zakładów, tudzież od stopnia, w jakim będą zasługiwać na uwzględnienie. Przytem wyraźnie się zauważa, że według postanowień aktu fundacyjnego, jeden i ten sam zakład może pobierać zasiłki z tej fundacyi tylko przez okres dwóch, bezpośrednio po sobie następujących lat, dalsze zaś udzielanie zasiłku może nastąpić dopiero po upływie co najmniej jednego roku.

Podania, do których dołączyć należy poświadczenie, iż dany zakład rozciąga swą działalność dobroczynną na zamieszkałą w Austryi ludność polską. religii rz. kat., dalej poświadczenie co do stosunków majątkowych zakładu i możliwie także ostatnie sprawozdanie zarządu, należy wnosić bezpośrednio do c. k. Namiestnictwa we Lwowie najpóźniej do 15 sierpnia 1912.

Podania, wniesione po upływie tego terminu, lub też nienależycie udokumentowane, nie będą uwzględnione.

— **Płonica we Lwowie.** Szkarlatyna w bieżącym roku kilkakrotnie wzmagała się i opadała w dzielnicy żółkiewskiej tak, że magistrat widział się zniewolonym wydawać osobne zarządzenia celem zapobieżenia wybuchowi epidemii w dzielnicy żółkiewskiej.

Zarządzenia te zdołały powstrzymać epidemię aż do pory obecnej. Od dwu tygodni jednak zwiększyła się liczba chorych w dzielnicy żółkiewskiej w tym stopniu, że Magistrat na posiedzeniu wczorajszem ogłosił urzędownie istnienie epidemie płonicy w tej części miasta. Wskutek tej uchwały prezydent miasta wdrożył niezwłocznie t. zw. „postępowanie przeciwepidemiczne" i w tym celu sprosił na godzinę 5 po południu komisyę złożoną pod przewodnictwem własnem: z wiceprezydenta I. m. dr. Rutowskiego, delegata c. k. Namiestnictwa inspektora sanitarnego dr. Krzyżanowskiego, dyrektora magistratu dr. Fiszera, fizyka miejskiego dr. Legeżyńskiego i delegata biura sanitarnego magistratu sekretarza Gołębiowskiego.

Wobec faktu, że w dzielnicy żółkiewskiej pojawiła się epidemia szkarlatyny, która nie rozszerzyła się na inne dzielnice miasta, a szpital powszechny rozporządza zaledwie ilością 31 łóżek dla chorych na płonicę, komisya uważała że należy 1) otworzyć miejski barak epidemiczny, 2) ogłosić obowiązek zgłaszania pod karą w fizykacie miejskim przez głowę rodziny każdego wypadku choroby z podejrzeniem choćby tylko płonicy, 3) przyjąć 2 lekarzy epidemicznych dla baraku epidemicznego i dla dzielnicy żółkiewskiej, 4) miejską stałą komisyę zdrowotną uprosić o objęcie czynności komisyi antiepidemicznej, 5) rozdać właścicielom domów, położonych w dzielnicy żółkiewskiej, drukowane pouczenie o stanie płonicy i sposobach chronienia się przed zakażeniem.

W ubiegłym tygodniu (23 do 29 czerwca) złoszono w całem mieście 35 chorych na płonicę; z tego było 5 obcych, 15 zaś wypadków pochodziło z dzielnicy żółkiewskiej. W bieżącym tygodniu (30 czerwca do 4 lipca) zgłoszono 24 chorych na płonicę, z tego 4 obcych, a 8 z dzielnicy żółkiewskiej. W czasie epidemii w r. 1908 bywały tygodnie, w których przybywało przeszło 100 chorych tygodniowo.

W dniu dzisiejszym leczy się na płonicę we Lwowie 91 chorych i 14 obcych, razem 105 chorych; z tych w szpitalu powszechnym 28 miejscowych i 14 obcych, razem 42 chorych.

O dalszym przebiegu epidemii w dzielnicy żółkiewskiej i w mieście Lwowie będzie ogłaszał wskutek zarządzenia prezydenta miasta fizykat miejski urzędowe biuletyny.

— **Z poczty.** Począwszy od dnia 5 b. m. pełni urząd pocztowy Oświęcim 1 w oddziale telefonicznym całonocną słnżbę.

— **I. Międzynarodowy kongres dla** wychowania chrześciańskiego odbędzie się pod protektoratem Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w Wiedniu, w czasie od 8 do 11 września b. r.

— **Konkurs na pracę naukową.** Związek naukowo-literacki im. J. Słowackiego w Stanisławowie, który postawił sobie za cel podnosić i szerzyć kulturę polską w Stanisławowie, aby ożywić ruch naukowy w tem mieście, ogłosił konkurs na pracę naukową objętości 3—12 arkuszy druku, formatu większej 8° z zakresu krytyki literackiej, estetyki, psychologii, historyi, nauk przyrodniczych, społecznych i t. p., tyczącą się zagadnień współczesnych, a nadającą się tak ze względu na temat, jak i opracowanie do rozpowszechnienia. Za pracę uznaną przez sąd konkursowy, (którego skład później będzie podany do publicznej wiadomości) jako najlepszą, wyznaczono nagrodę w kwocie 160 koron, z warunkiem, że wszelkie prawa własności do niej przywiązane, przechodzą na Związek naukowo-literacki im. J. Słowackiego w Stanisławowie. Prace z godłem i nazwiskiem autora w kopercie, należy przysyłać do wspomnianego Związku na ręce prof. Maryana Piątkiewicza w Stanisławowie ul. Kilińskiego l. 31, do dnia 1 listopada 1912. Nienagrodzone na konkursie prace zostaną autorom zwrócone.

— **Ślub** panny Zofii hr. Baworowskiej, córki Michała i Maryi z hr. Dunin Borkowskich hr. Baworowskich, z Wojciechem hr. Gołuchowskim, synem Agenora i Anny z książąt Murat hr. Gołuchowskich, odbędzie się we Lwowie w kościele OO. Jezuitów, dnia 27 lipca b. r. o godzinie 11 przed południem.

— **Lwowskie »Koło dramatyczne«** odbyło w dniu 3 b. m. doroczne walne zgromadzenie członków. W skład zarządu na rok administracyjny 1912/13 weszli pp.: Czesław Krzyżanowski, prezes; Jan Albrecht, I. wiceprezes; Czesław Babicki, II. wiceprezes; Kazimierz Zajączkowski, sekretarz; Edward Kosiński, skarbnik. Członkowie zarządu: pp. M. Mossoczy, M. Pell, T. Kwieciński. Do komisyi rewizyjnej weszli pp.: dr. Alfred Kohl, Zdzisław Lewicki, Zygmunt Rechter. — Do sądu polubownego wybrano pp: Henryka Lewartowskiego, Jakóba Wachtla i Romana Gryglaszewskiego.

— **Egzamin dojrzałości** w V. gimnazyum we Lwowie odbył się w dniach 17 — 21 czerwca b. r. pod przewodnictwem dyrektora gimn. IV. we Lwowie dr. Wincentego Śmiałka. Świadectwo dojrzałości otrzymali: Józef Binstock, Arnold Bodek, Wiktor Breiter, Maryan Czado, Błażej Dziedzic, Maryan Haluza. Zygmunt Hammer, Bolesław Herbst, Marcin Hruszowiec (ekstern.), Jakób Knossow, Aleksander Krysa, Stanisław Krzysik, Paweł Mesuse, Bronisław Mokrzycki, Józef Mokrzycki, Juliusz Monis, Mojżesz Moses, Stanisław Ostrowski, Antoni Pakosz, Zygmunt Pałka (z odzn.), Eugeniusz Pawluk, Henryk Philipp, Izak Reiser, Juliusz Rotter, Zygmunt Schel, Norbert Schneider, Ludwik Schnek, Jan Schramm, Kuno Seidenwurm, Dawid Sobol, Tadeusz Stachiewicz, Dawid Türkenkopf, Herman Werberg, Mojżesz Wilf, Jan Wołoszczuk, Aleksy Zabłocki (z odzn.), Meier Zimels. Reprobowano na pół roku 2 uczniów publicznych. Odstąpiło od egzaminu ustnego 4 uczniów publicznych.

— **Wycieczka ceramików austryackich do Niemiec.** Wiedeński Związek ceramików austr. urządza w tym roku wycieczkę fachową do Stuttgardu, Mainzu, Heidelbergu i Kolonii, gdzie uczestnicy tejże zwiedzić mają cały szereg wybitnych fabryk cegieł, dachówek, rur kamiennych, cementu i t. p. Udział w wycieczce, która 30 czerwca wyruszyła ze Stuttgardu, bierze około 120 osób. Polski Związek ceramików w Krakowie delegował jako swego przedstawiciela i referenta inż. R. Z. Ciesielskiego, redaktora *Przemysłu Ceramicznego*.

△ **Zgubiono:** w Rynku żółty pulares, zawierający 9 kor. 40 hal.; w ulicy Leona Sapiehy pulares, zawierający fotografię i 50 kor. w banknotach; na Wałach Hetmańskich czarny pulares, zawierający dwa czeki na 130 kor., różne zapiski i kwity.

△ **Znaleziono:** w dorożce nr. 56 pakiet z papierem listowym i piórami.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Latarnik miejski Jan Jasiński stojąc na drabinie, czyścił wczoraj jedną z latarń. Nagle stracił równowagę, spadł z drabiny, a uderzywszy głową o bruk, odniósł załamanie czaszki. Odwieziono go w stanie groźnym do szpitala powszechnego.

△ **Zemsta zdradzanej małżonki.** Do tutejszego szpitala powszechnego przewiozło wczoraj pogotowie stacyi ratunkowej silnie poparzonego ukropem zarobnika Dmytra Picyszyna. „Urządziła" go tak własna małżonka, przekonawszy się, iż Picyszyn zdradza ją z inną kobietą.

△ **W ulicy Jagiellońskiej** najechał wczoraj woźnica Eliasz Czajkowski na szklarza Natana Balika, który dotkliwie się potłukł.

△ **Nieszczęśliwy wypadek przy pracy.** Przy kopaniu fundamentów w realności przy ul. Andrzeja hr. Potockiego l. 94 usunął się wczoraj brzeg ziemi głębokości trzech metrów i przysypał robotnika Nestora Motę. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego stwierdziwszy u niego złamanie lewej nogi powyżej kolana, odwiozło go po prowizorycznym opatrunku do szpitala powszechnego.

△ **Nieostrożność.** Piętnastoletnia Dora Blauerówna wyskakując wczoraj w ulicy Hetmańskiej z wozu miejskiej kolei elektrycznej, upadła na bruk i skaleczyła się silnie w oba kolana.

△ **Krwawa awantura.** Robotnik N. Makarowski, zajęty w Parku-Luna, posprzeczawszy się wczoraj z drugim tam pracującym robotnikiem Janem Wrobotą, zranił go w głowę i ręce żelazną łopatą. Rannego opatrzyła stacya ratunkowa, epilog awantury zaś rozegra się przed kratkami sądowemi.

△ **Nieostrożna jazda.** W ulicy Grodeckiej najechał wczoraj jakiś woźnica, który zdołał zbiedz, na zarobnika Piotra Dudę i powalił go na ziemię. Duda silnie się potłukł.

△ **Kronika policyjna.** W realności przy ul. Grodeckiej l. 40 przytrzymano wczoraj 18 letniego Jana Dębickiego w chwili, gdy usiłował rozbić kłódkę u komórki jednego z tamtejszych lokatorów.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Herman Kleiner, inżynier kolei państwowych, w 64 r. życia;

w Poznaniu, Józef hr. Potocki, właściciel dóbr Będlewo, w W. Ks. Poznańskiem;

w Petersburgu, Adam Sokalski, współpracownik *Dziennika Petersburskiego*, w 38 r. życia.

— **Nagroda za uprzejmość.** Adwokat nowojorski, E. Marlow, otrzymał przed kilku dniami, ku ogromnemu zdziwieniu, zawiadomienie, że zmarła niedawno w Hamden milionerka, Helena Marsh, zapisała mu w testamencie legat w kwocie 100.000 dolarów. Marlow przed kilku laty spotkał się z Heleną Marsh w pociągu i odstąpił jej swojego miejsca w przepełnionym wagonie. Ujęło to tak staruszkę, że zapisała mu w testamencie wspomniany legat.

Gwano peruwiańskie. W znacznej odległości od brzegów peruwiańskich znajduje się kilka gromad małych wysp skalistych służących od niepamiętnych czasów ptakom morskim do gnieżdżenia się. Skutkiem tego nagromadziły się na tych wyspach, tworząc pagórki dochodzące do 60 metrów wysokości, ogromne masy nawozu ptasiego, który już w starożytności mieszkańcy Peruwii bardzo cenili, używając go do powiększenia żyzności ziemi. Ze zdobyciem kraju przez Hiszpanów ustało używanie tego materyału do uprawy ziemi i zamuliły się sztuczne kanały wodę z Andów do uprawy ziemi prowadzące. Jakkolwiek jeszcze w roku 1804 zajął się tym nawozem ptasim, czyli gwanem, słynny przyrodnik Aleksander Humboldt i przywiózł jego próbki do Europy, to jednakowoż dopiero w roku 1840 zajęto się spożytkowaniem owego nawozu ptasiego na wyspach peruwiańskich nagromadzonego, naprzód w Anglii i przekonano się o jego wielkiej wartości dla uprawy ziemi. O jakie tu zaś masy tego materyału nawozowego idzie, wystarczy nadmienić, iż dotychczas wybrano gwana peruwiańskiego prawie za pięć miliardów koron. Najprzedniejsze gwano peruwiańskie pochodzi z gromady wysp Chincha, znajdujących się wprost miasta portowego Pisco. W latach 1853 do 1872 wydobyto z tych wysp gwana aż 8 milionów tonn, wyczerpano jednak prawie całkiem wszystkie zapasy tego cennego nawozu tak, iż musiano się z tą eksploatacyą przenieść na wyspy więcej na północ położone, które jednak dostarczają materyału pośledniejszego.

Nieszczęśliwa wojna z Rzeczą pospolitą chilijską takie nałożyła na Peruwian ciężary, iż rząd tego państwa, chcąc wybrnąć z kłopotów pieniężnych, wydzierżawił spółce angielskiej „Peruvian Corporation" wszystkie koleje żelazne, mnóstwo gruntów narodowych i prawo wydobywania gwana aż do 3 milionów tonn. W zamian spółka uporządkowała finanse Rzeczypospolitej peruwiańskiej i wybiera rocznie koło 100.000 tonn gwana, którego 1 5 zostaje w kraju, a reszta idzie do Stanów Zjednoczonych, Anglii, Belgii i Niemiec.

Chociaż największa część gwana pochodzi z bardzo dawnych czasów, to jednakowoż nie ulega wątpliwości, że i teraz produkują je dalej ptaki morskie, a obliczenia wykazały, że rocznie przybywa na gromadzie wysepek Ballestas 2000, na najwięcej na południe położonej wysepce z gromady Chincha nawet 500 tonn.

Wobec tego postanowił rząd peruwiański w sposób racyonalny eksploatować tak wielkie bogactwo kraju, jakiem jest gwano i wydał w tym celu szereg rozporządzeń, zmierzających do dalszego gromadzenia się gwana na owych wysepkach skalitych, mianowicie zakazał niepotrzebnego i przeszkadzającego ptakom w gnieżdżeniu się wstępu i podzielił produkcyę na rewiry kolejno co pewną liczbę lat eksploatowane. Rząd peruwiański spodziewa się, że w ten sposób ureguluje wybieranie gwana i zapewni krajowi stały lubo mniejszy, niż teraz dochód, odpowiadający rocznej przez ptaki morskie produkcyi.

Kronika prowincyonalna.

§ Poświęcenie sokolni w Przemyślanach. Polskie Towarzystwo gimnastyczne „Sokół" w Przemyślanach urządza w niedzielę, dnia 14 b. m., uroczystość poświęcenia sokolni. W program wchodzą: Msza św. polowa, którą odprawi Najprzew. ks. Biskup Bandurski i poświęcenie sokolni, po południu festyn z ćwiczeniami, w skład których wchodzą: ćwiczenia wolne, lancami, karabinami i na przyrządach.

§ Egzamin dojrzałości w szkole realnej w Śniatynie odbył się w dniach 11, 12 i 13 czerwca b. r. pod przewodnictwem delegata Rady szkolnej krajowej Artura Passendorfera, dyrektora szkoły realnej w Tarnopolu. Do egzaminu przystąpiło 23 uczniów publicznych i 1 uczeń prywatny. Świadectwo dojrzałości otrzymali: Salamon Altenhaus, Leon Altenheim, Mikołaj Amirowicz, Mikołaj Anastazyewski, Boruch Birnbaum, Julian Gojów (z odznacz.), Majer Hessel, Mordko Horowitz, Josel Kopel, Stanisław Kraus, Jan Mikołajski (z odznacz.), Bronisław Nagelberg (z odznacz.), Oswald Olasz, Jan Prosymiak, Samuel Reischer, Naftali Rosenkranz, Aron Terner (z odznacz.), Mikołaj Tofan, Antoni Tomaszewski Piotr Tułacz (z odzn.), Emilian Wegner, Froim Zumer (prywat.). Reprobowano na pół roku 2 uczniów publicznych.

§ Egzamin dojrzałości w gimnazyum w Nowym Targu odbył się w dniach od 7 do 12 z. m., pod przewodnictwem dyrektora zakładu dr. Kazimierza Krotoskiego (w pierwszych dwóch dniach) i inspektora szkolnego dr. Karola Opuszyńskiego (w dwóch dniach ostatnich).

Świadectwo dojrzałości otrzymali: Alberti Stanisław, Blak Józef, Bobek Franciszek, Burka Mieczysław, Czubernat Franciszek (z odzn.), Czubernat Jan, Drużbacki Franciszek, Goldfluss Jonas, Goldner Zacharyasz, Gąsienica Fr. (z odz.), Horowitz Hermann, Huttmann Hersz, Jachymiak Franciszek (z odzn.), Janik Jakób (z odzn.), Janowiec Andrzej. Kolber Hersz (z odzn.), Krzanik Władysław, Krzystyniak Władysław (z odzn.), Lisowski Michał (z odzn.), Makowski Franciszek (z odzn.), Mandel Zygmunt (z odzn.), Meleń Roman, Mozdyniewicz Wincenty, Pajerski Franciszek (z odzn.), Patla Stanisław (z odzn.), Rajski Józef, Siekierzyński Edward, Szopiński Jakób (z odzn.), Waradzyn Stanisław, Wierciak Adam, Wróbel Tomasz.

§ Licytacya. Dnia 9 bm. o godzinie 9 przed południem odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi w Jarosławiu publiczny przetarg niepodjętych towarów.

§ Utonięcie. Z Trembowli piszą nam: Dnia 2 lipca b. r. około godziny 8 wieczorem Jankel Marmor z Ostrowczyka kąpiąc się w rzece Serecie, począł tonąć, na widok czego opodal stojący Maksymilian Łukowski, syn Piotra, skoczył do wody, aby go ratować. — Widocznie niewprawny pływak nie tylko tonącego nie wyratował, ale sam życiem przepłacił swoje poświęcenie.

Kronika zagraniczna.

* Skazanie szpiegów. Z Lipska donoszą: Rozprawa karna przeciwko Leopoldowi Eilersowi i kelnerce Oldze Klimek o szpiegostwo, zakończyła się zasądzeniem Eilersa na cztery lata, Klimkównej na sześć miesięcy więzienia.

* Z aeronautyki. Balon „Wiktorya Ludwika" wzniósł się wczoraj w Hamburgu o godz. 6 rano. O godz. 1 m. 10 widziano go nad Kilonią. Ztąd udał się dalej w kierunku południowym. O godz. 2 m. 30 balon powrócił do Hamburga.

* Strajk robotników dokowych. Robotnicy dokowi w Calais dla zamanifestowania solidarności ze strajkującymi marynarzami również zastrajkowali.

* Katastrofa kolejowa koło Corning nastąpiła podczas mgły. Pociąg ekspresowy jechał z szybkością 50 mil na godzinę. Prowadzący lokomotywę zeznał, że wskutek mgły nie widział żadnych sygnałów.

* Polacy w Nadrenii i Westfalii. Z cyfr urzędowych wynika, że dnia 1 grudnia 1910 roku w pruskich prowincyach Nadrenii i Westfalii było 254.000 Polaków. Najwięcej przypada na Westfalię, gdzie na tysiąc ludzi jest 44·24 Polaków, w Nadrenii 10·07. W ostatnich 20 latach żywioł polski w Westfalii wzrósł o 158.300. Najsilniejszy był wzrost ten w latach 1900 — 1910; 1900: 91.497, 1910: 182.507. W Nadrenii liczby te wynosiły: 25.455 i 71.695. Najsilniej skupieni są Polacy w powiatach wiejskich Recklinghausen (40.847), Dortmund (26.024), Gelsenkirchen (25.383), Essen (17.699), oraz w miastach Hamborn (17.432), Gelsenkirchen (15 065), Recklinghausen (11.404) i Herne (12.364).

* Wahnienia wieży Eiffla. Przed kilku laty rozeszła się w Paryżu pogłoska, że wieża Eiffla uległa u podstaw nadwątleniu, które wcześniej lub później może sprowadzić jej runięcie. Wybrano wówczas komisyę, złożoną z wybitnych techników paryskich, która po gruntownych badaniach zaprzeczyła rozsiewanym wieściom. Badania ówczesne wykazały jedynie, że wieża ulega pewnym nieznacznym wahnieniom, zależnym od siły wiatru i temperatury. W związku z tem przedłożył przed kilku dniami w paryskiej Akademii nauk prof. Guilleaume rezultat długotrwałych pomiarów, podjętych na wieży przy użyciu niezwykle czułych aparatów własnej konstrukcyi. Uczony stwierdził, że wieża u wierzchołka oscyluje przy wietrze o sile 2·5 metra na sekundę w obwodzie jednego decymetra. Dalsze badania wykazały, że przy znacznych różnicach temperatury wierzchołek wieży waha się do odchylenia dwóch centymetrów. Zjawisko to tłumaczy Guilleaume lekkością konstrukcyi wieży w stosunku do jej wysokości. Jakkolwiek bowiem zużyto na budowę jej 7000 tonn żelaza, ta sama piramida masywna wymagałaby 10,000.000 ton. Uczony zamierza w dalszym ciągu czynić pomiary i ściśle notować wyniki.

* Polacy w Ameryce. Według obliczeń, dokonanych przez amerykańskie biuro statystyczne, w miastach Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej mieszka Polaków: Chicago 350.000, Nowy Jork 260.000, Buffalo 100.000, Milwaukee 85.000, Detroit 75.000, Filadelfia 60.000, Pitsburg 50.000, Cleveland 30.000, Baltimore 25.000, Toledo 20.000. Związek narodowy polski na subwencye dla różnych organizacyj polskich w Ameryce wydał ogółem w ostatnim roku 250.000 dol. Szkół i szkółek polskich jest ogółem około 400 z ogólną liczbą 105.000 uczącej się dziatwy; nauka spoczywa głównie w rękach zakonnic. Około 1700 zakonnic i około 200 świeckich nauczycieli jest zatrudnionych w północno-amerykańskich szkołach polskich. Kapitał, złożony w bankach przez Polaków, dochodzi do ćwierć miliarda dolarów. Liczba tych Polaków, którzy w bankach ulokowali swoje kapitały, sięga 200.000; średnio wypada na osobę po 1250 dolarów oszczędności.

* Mówiona gazeta. Nowojorczanie mają od niejakiego czasu gazetę „mówioną" *Telephone Herald*. Z początku nie wiele miano zaufania do tego rodzaju gazety, wkrótce jednak zmieniło się to i po 6 tygodniach miała gazeta 2500 abonentów, płacących 8 kor. miesięcznie, a liczba ich coraz więcej wzrasta. Abonenci mają połączenie telefoniczne z redakcyą, od której przyjmują wiadomości. Mogą tylko słuchać — do rozmowy bowiem aparatem tym nie można się posługiwać. Czas podawania wiadomości jest podzielony według ułożonego z góry porządku. O godzinie 8 rano następuje ogłoszenie czasu astronomicznego i telegramów nadesłanych w nocy z giełdy londyńskiej i ważniejsze wiadomości lokalne; od godz. 9 do pół do 10 wyprzedaże, zabawy, zdarzenia w towarzystwie; od godz. 9 m. 45 do 10 wiadomości osobiste i pomniejsze; od godz. 10 do pół do 12 notatki z giełdy nowojorskiej i ceny targowe; od godz. pół do 12 do 12 doniesienia z bruku nowojorskiego i rozmaitości. O godz. 12 ogłaszają znów czas astronomiczny, od 12 m. 30 najnowsze telegramy, wiadomości z wojska i marynarki, oraz parlamentu; od godz. 12 m. 30 do 1 notatki z południowej giełdy nowojorskiej; od godz. 1 do 2 krótki rzut oka na najważniejsze wiadomości z przedpołudnia. Od godz. 2 do 2 m. 30 najświeższe telegramy kablowe; od godz. 2 m. 15 do 2 m. 30 rozmaitości z Waszyngtonu; od godz. 2 m. 30 do 2 m. 45 wiadomości modne i wskazówki dla gospodyń; od godz. 2 m. 45 do 3 m. 15 wiadomości sportowe i teatralne; od g. 3 m. 15 do 3 m. 50 ostatnie wiadomości z giełdy nowojorskiej; od g. 3 m. 30 do 5 wiadomości muzyczne i krytyki; od 5 do 6 feljeton zawierający szkice, nowele, wiersze i bajki dla dzieci; od 8 do 10 m. 30 może abonent uprzyjemnić sobie wieczór do woli. Przez telefon może słuchać koncertu, śpiewu, występów solowych, gry na skrzypcach, czelo i t. d. Do mówienia w telefon są zaangażowani specyaliści, którzy mówią 15 minut, a potem 45 odpoczywają. Praca ich jest bardzo męcząca.

Notatki literacko-artystyczne.

Księga pamiątkowa drugiego Kongresu Maryańskiego polskiego i zarazem Wiecu katolickich stowarzyszeń polskich, odbytego w Przemyślu w dniach 26, 27 i 28 sierpnia 1911 roku — wyrosła w okazały tom o 392 stronicach druku. Przedstawia ona duży materyał do dziejów ruchu katolickiego w naszem społeczeństwie i z tego właśnie względu niejedno krotnie odda ważne usługi przyszłym badaczom.

III. Polski Kongres przeciwalkoholowy.

Lwów, 6 lipca.

Wczoraj o godzinie pół do 4 po południu odbyło się w Pałacu sztuki na Placu Powystawowym otwarcie wystawy przeciwalkoholowej.

Do zebranych przemówił prezes „Wyzwolenia" i dyrektor wystawy p. Gedroyć, który przedstawił cel wystawy i oddał ją pod opiekę miasta.

Imieniem miasta przemówił wiceprezydent dr. T. Rutowski podnosząc, że miasto uważało za swój obowiązek poprzeć tę akcyę, uznając walkę z alkoholizmem za jedną z ważnych spraw społecznych, jako walkę ze złem. Kończąc, otworzył mowca wystawę, przecinając wstęgę, zamykającą przejście do ubikacyj wystawowych.

Wystawa mieści się w trzech głównych salach Pałacu i obejmuje działy: naukowy, organizacyjny i przemysłowy. Mamy więc przedstawioną produkcyę alkoholu i konsumcyę we wszystkich ziemiach Polski, dalej działy: alkohol a zbrodnia, alkohol a bezpieczeństwo publiczne, zwalczanie alkoholu i całą literaturę walki z alkoholizmem.

Potem idą napoje bezalkoholowe, oraz wody naszych źródeł, następnie statystyka pogotowia Tow. ratunkowych w Warszawie i Łodzi, wreszcie obszerny dział hygieniczny, przedstawiający zgubne skutki działania alkoholu na nasz organizm.

W bocznej sali Pałacu sztuki rozpoczęły się wczoraj wykłady i obrady. Prof. Uniwersytetu lwowskiego dr. L. Popielski mówił na temat: „Wpływ t. zw. umiarkowanego używania napojów alkoholowych na organizm", kreśląc szkody, jakie ponoszą rozmaite narządy ludzkiego organizmu.

Drugi prelegent, prof. Uniwersytetu krakowskiego dr. J. Piltz mówił o „Wpływie alkoholizmu rodziców na potomstwo".

Nad oboma referatami wywiązała się obszerna, interesująca dyskusya, w której zabierał głos cały szereg mowców.

Dziś przed południem odbyły się następujące wykłady: dr. Antoniego Mikulskiego, lekarza Zakładu kulparkowskiego: „Wpływ alkoholu na czynności psychiczne"; dr. Filipa Eisenberga, lekarza z Krakowa: „Alkohol a kwestya płciowa"; dr. Gantkowskiego, lekarza z Poznania: „Alkohol a gruźlica".

Po południu rozpocznie się drugi cykl wykładów.

„Dzieła poetyckie" Kasprowicza.

Nie przeczuwała snać redakcya poznańskiego *Lecha*, właściwie referent literacki tego pisma, jak genialnym kiedyś poetą będzie „pan Jan Kasprowicz", który *Lechowi* nadesłał w roku 1878 sonet p. t. „Poranek", nie nadzwyczajny wprawdzie, ale istotnie mówiący już wiele o talencie młodziutkiego autora, który chodził jeszcze do szkół. Redakcya wspomnianego pisma w odpowiedziach swoich wydrukowała, co następuje:

„P. Jan Kasprowicz w Szymborzu p. Inowrocław. Zdaje się, że pan posiada jeszcze zamało wprawy i wykształcenia poetycznego. Sonety są niezłe jako ćwiczenia, lecz nie tak doskonałe, aby je można drukować. Mimo to, dla zachęty przytaczamy tu najlepszy z sonetów pod napisem „Poranek".

Sonet ten brzmiał:

„Noc już kona, już zrywa gwiaździsty się [wianek:
Już kwiecie ginie z wiatrem, nikną gwiazdy w górze...
Znikły... Jedna na niebios błękitnym lazurze
Rozlała blask jutrzenka — przedświtowy kaganek

Patrząc w wodę, jak w lice kochanki kocha- [nek —
Szczęśliwy!... przecież nie wie, że miłości róże
Wnet zerwą i rozwieją wietrzyska i burze
Ach cudne, choć zimowy, zawitał poranek.

Zgasła jutrznia, a słońce pośród zórz korali
Stroi nagie drzew szczyty w tęczowane suknie,
Lub łamie swe promienie o kryształy fali...

Cicho wszędzie. . Ni piosnki usłyszeć śród sioła,
Kra tylko, falą pchnięta, o krę czasem huknie!...
Smutno... smutno... a jednak — jak pięknie [dokoła!"

Wiersz, w którym znać wybitny wpływ sonetów krymskich Mickiewicza, nie był lepszym od mnóstwa podobnych, które się pisze na ławie szkolnej... Minęło lat trzydzieści. Z pod pióra tego samego Kasprowicza wyszły wiersze i poematy, jakich równych nie zna nasza epoka poromantyczna. Bogata już dziś nad podziw nasza literatura ma w skarbcu swoim poezye w formie może jeszcze kunsztowniejsze od Kasprowicza, nie ma jednak tej potęgi szczerego jak krew serdeczna uczucia, nie ma tego genialnego tchnienia wielkości, tej głębi i siły natchnienia, tego typowego wyrazu uczuciowego życia polskiego, tak odrębnego, innego od wszystkiego, co spotkać można w literaturze świata. Poezya jego to złom najczystszego marmuru, słup spiżowy znaczący drogę w dziejach naszej historyi literatury, nadludzki krzyk duszy, tej specyalnie polskiej, wyrywającej się poprzez głębię zamyśleń filozoficznych i tęsknot, ku nieznanym tajemnicom bytu...

Jak każda genialna indywidualność, Kasprowicz „uczniów" nie ma, nie może ich mieć. Jak kolos potężny sam stoi, niedosięgły i niemożliwy do „naśladowania", jak niemożliwą jest rzeczą stworzyć sztucznie siłę i moc rozhukanej przyrody.

Twórczość Kasprowicza ogromem objemowania tematów przewyższa wszystko, co poezya polska ostatnich czasów nam ukazała: od prostych a genialnych poezyj z wsi polskiej, którą poeta ukochał całem swojem czującem sercem i ludowi, „świętemu ludowi polskiemu" wystawił w nich pomnik, do dociekań filozoficznych; od śpiewek lirycznych do poematów, w których Kasprowicz schodził aż na samo dno przepaści, gdzie umęczona, biedna dusza ludzka wije się w krwawej męce; od krótkich rymowanych urywków, gdzie jest tyle myśli bezcennych, do olbrzymich rapsodów, w których słowo dźwięczy jak stal hartowna i jak ona rwie serce w kawały — wszędzie czuje się ten tytaniczny ogrom potęgi, prawdy i piękna, których czasem aż dziw, że można zmieścić w jednej piersi ludzkiej.

A największy i najmniejszy rozmiarami wiersz Kasprowicza to część jego serca, szczery krzyk jego duszy. Prostota, w prawdziwem tego słowa znaczeniu i szczerość były zawsze i są znamionami wielkiej poezyi. — Nie ma może wśród dużej plejady naszych

poetów nikogo prawie, który na bezpośredniość i szczerość uczucia mógłby się mierzyć z twórcą „Pieśni wieczornej". U niego nie ma papierowych bólów i teatralnej rozpaczy, lecz jeśli już mówi o swym bólu, to jest to głos skrwawionego serca, które choć zahartowane w zmaganiu się z cierpieniem, wybucha jakimś pierwotnym krzykiem, mrożącym krew w żyłach. W takich razach uczucie rozsadza formę i wypowiada się w dowolnym wierszu, który nie zawsze pochwaliłby wykarmiony na nieskazitelnych, choć powiedzmy otwarcie, nieszczerych sonetach Petrarki, profesor „od" poezyi.

Ta szczerość też jest podwaliną poezyi Kasprowicza, którą kiedyś zaliczą do tych wszechludzkich skarbów ducha, jak dzieła Shelleya, Byrona, Goethego, Mickiewicza, Słowackiego, Wyspiańskiego i in. Porównanie to, o ile nazwać to można porównaniem, niech się nie wydaje zbyt ryzykownem! Kasprowicz, ten Kasprowicz, którego tak dobrze znamy, schodzimy się z nim, mówimy, mamy go ciągle na oczach, dziś jeszcze może niejednemu nie wydaje się tym, kim jest w rzeczywistości. Dopiero „z oddalenia" urośnie kiedyś w postać, której pieśń będzie jednym ze słupów granicznych dziejów naszej myśli i sztuki.

Pisać dziś o nim trudniej jest, niż o kimkolwiek bądź innym, zwłaszcza w krótkim szkicu dziennikarskim. Istnieje już o nim cała literatura, począwszy od Chmielowskiego, poprzez kapitalne studyum Przybyszewskiego, do rozpraw Wasilewskiego, Brzozowskiego i innych. Lepiej jest przeto zamiast urywkowych zdań i określeń, zachęcić do czytania dzieł jego, które w szarzyźnie życia naszego są tą czystą krynicą wiecznej prawdy i piękna, ożywiającą nas wśród nędzy codziennego borykania się z losem.

Zrozumiało to lwowskie Towarzystwo wydawnicze, które niedawno wydało w sześciu dużych tomach zbiorowe wydanie dzieł poety. Jest to piękny pomnik wystawiony za życia geniuszowi twórcy.

Śmiało powiedzieć można, że żaden z żyjących poetów polskich nie doczekał się tak starannego wydania dzieł swoich, jak Kasprowicz u schyłku swojego życia.

Tom pierwszy zawiera utwory młodzieńcze, cykl sonetów „Z chałupy", „Z flory swojskiej", „Na rozdrożu", „Król Lear z Biedaczowa", „Rudawski", Maciej Kosarczyk", „Hanka Olpińska" i „Marcin Szafran"; poematy: „Jewka Orliczka", „Na służbie", „Dwaj bracia rodzeni", „Salusia Orczykówna", oraz fragmenty z niedokończonego „Wojtka Skiby".

Tom II. wypełniają „Obrazy dramatyczne": „Świat się kończy", „Bunt Napierskiego" i „Baśń Nocy Ś-to Jańskiej" (Prolog na otwarcie Teatru miejskiego we Lwowie).

Tomy III. i IV. poświęcone są w całości lirykom.

Tom V. to „Do niej", „Miłość", „Z gór", „Przy szumie drzew", „W Turniach", „Savitri".

Tom VI. zawiera rapsod „O bohaterskim koniu i walącym się domu"; hymny: „Dies Irae", „Salome", „Święty Boże, Święty Mocny", „Moja pieśń wieczorna", „Salve Regina", „Hymn św. Franciszka z Asyżu", „Judasz", „Marya Egipcyanka"; i dwa utwory dramatyczne: „Na wzgórzu śmierci" i „Uczta Herodyady".

Wydaniem tem nie objęto „Chwil", które niedawno ukazały się w druku i przekładów, których jest kilka tomów.

Wydanie zbiorowe Kasprowicza to niejako uczczenie jego trzydziestoletniego jubileuszu. Jest to też najgodniejszy sposób złożenia hołdu poecie, którego pieśń jest świadectwem naszej żywotności i potęgi twórczej.

Art. S.

Poradnik
dla oszczędnej kuchni domowej.

Niedziela: Zupa rakowa. Polędwica wołowa garnirowana. Strudel z agrestem.

Poniedziałek: Rosół z makaronem. Sztuka mięsa z mizeryą i kartoflami. Pierogi z czereśniami i śmietaną.

Wtorek: Barszcz burakowy z botwiną. Zrazy odbijane z grzybkami. Kalarepka. Kompot mieszany.

Środa: Zupa pomidorowa z grzankami. Sznycle wieprzowe odbijane. Groszek z marchewką. Ryż z kwaśną śmietaną.

Czwartek: Zupa jarzynowa. Pieczeń wołowa. Buraczki. Blinki z sokiem.

† Piątek: Zupa z borówek z biszkoptami. Jajka faszerowane. Budyń czekoladowy.

Sobota: Zupa grzybowa z łazankami. Kapusta włoska faszerowana wieprzowiną. Naleśniki z serem.

Przepisy:

Wino z czarnych jagód (borówek). Wypłukane borówki nalać wodą studzienną osłodzoną, biorąc na każde 4 garnce borówek 8 garncy wody i 4 funty cukru. Zostawić to w spokoju 6—8 tygodni, aby przebyły fermentacyę. Gdy się okaże, że borówki opadły, a fermentacya się skończyła, wylać wszystko w worek flanelowy, przecedzić, wlać w czystą dębową baryłkę, zatkać lekko szpuntem i zostawić cały rok w spokoju. Po roku, gdy wino będzie zupełnie wyklarowane, zlać przez gutaperkowe węże w suche butelki, zakorkować i zalać lakiem. Im dłużej takie wino stoi w butelkach, tem lepsze. W smaku zupełnie naśladuje najlepsze wino czerwone francuskie.

Nalewka malinowa (kijowska). W Kijowie wyrabiają rozmaite nalewki owocowe, które piją szklaneczkami przy wetach. Jedną z nich najlepszą zamieszczam. Garniec dojrzałych przebranych malin wsypać w słój, albo butel 6 garncowy i nalać lekkim wystudzonym syropem z 6 funtów cukru i 2 garncy wody, dolać pół garnka najlepszego spirytusu, zatkać i postawić na 10 dni w miernie ciepłe miejsce, ale na słońcu kilkakrotnie w dzień kłócić, potrząsając gąsiorem. Po 10—12 dniach gdy gąszcz opadnie, a płyn zupełnie będzie klarowny, zlać w butelki, zakorkować mocno i zachować w zimnej, nie zbyt mokrej piwnicy.

Nowina.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Galicyjski ziemski Bank kredytowy, Towarzystwo akcyjne we Lwowie, zawiadamia, że w dniu 30 czerwca b. r., wynosił: kapitał akcyjny pełno wpłacony 2,461.200 K., 4½% listów zastawnych było w obiegu na 11,288.800 K., książeczek wkładkowych wydano na 2,240.727 K. 65 h.

Wykaz browarów tudzież ilości hektolitrów brzeczki piwnej zgłoszonych do wyrobu w miesiącu maju 1912:

Liczba porz.	Nazwa dyrekcyi okręgu skarbowego	Ogólna ilość wynosiła: browarów	Ogólna ilość wynosiła: zgłoszonych do wyrobu hektolitrów brzeczki piwnej
1	Brody	9	12.808
2	Brzeżany	4	1.561
3	Czortków	1	297
4	Jarosław	11	4.914
5	Kołomyja	2	6.522
6	Kraków	4	3.920
7	Lwów	5	6.734
8	Nowy Sącz	6	3.836
9	Przemyśl	2	4.256
10	Rzeszów	7	3.550
11	Sambor	4	2.228
12	Sanok	4	4.548
13	Stanisławów	7	4 036
14	Tarnopol	8	6.260
15	Tarnów	2	36.086
16	Wadowice	6	13.672
17	Żółkiew	2	270
	Razem	84	115.498
	W zamkniętych miastach:		
	Kraków	1	3.360
	Lwów	1	17.125
	Ogółem	86	135.983

Wykaz gorzelń, które w miesiącu maju 1912 roku były w ruchu, tudzież ilości oznajmionych przez nie do wyrobu stopni hektolitrowych alkoholu:

Liczba porz.	Okręg skarbowy	Ogólna ilość wynosiła: gorzelń które były w ruchu	Ogólna ilość wynosiła: zgłoszonych do wyrobu stopni hektolitrowych alkoholu
1	Brody	70	345.050
2	Brzeżany	34	172.500
3	Czortków	44	311.490
4	Jarosław	14	131.900
5	Kołomyja	29	231.500
6	Kraków	9	180.300
7	Lwów	33	238.620
8	Nowy Sącz	4	16.700
9	Przemyśl	10	48.383
10	Rzeszów	22	103.720
11	Sambor	12	53.950
12	Sanok	14	96.980
13	Stanisławów	37	232.000
14	Tarnopol	41	275.900
15	Tarnów	12	22.440
16	Wadowice	18	62.370
17	Żółkiew	61	548.610
	Razem	464	3,072.413

Wykaz produkcyi sprzedaży soli w Galicyi w miesiącu maju 1912 roku. W miesiącu maju 1912 r. produkcya soli wynosiła 183·760 cent. metrycz., sprzedaż soli 134·146 centnarów metrycznych. W tym samym miesiącu roku ubiegłego produkcya soli 135.405 centnarów metrycznych, sprzedaż soli 125.505 centnarów metrycznych. Okazuje się zatem więcej produkcyi soli o 48.355 cent. metrycznych, a sprzedaży więcej o 8.641 centnarów metrycznych.

OSTATNIA POCZTA.

= Z Ischlu donoszą: Najj. Pan udał się wczoraj rano na polowanie. Zarówno przy wyjeździe, jak i przy powrocie publiczność zgotowała Monarsze serdeczną owacyę.

= Zdaniem praskiej *Bohemii* ugoda czesko-niemiecka uważana już może być za gotową. Różnice, które w Wiedniu powstały, zostały już wyrównane. Wskutek tego Sejm czeski zbierze się około 15 b. m. na 4—6 dniową sesyę, uchwali statut krajowy i wybierze nowy Wydział krajowy. Ks. Thun po sfinalizowaniu ugody ustąpi z Namiestnictwa.

= Najw. postanowieniem z dnia 4 b. m. Sejm bośniacko-hercegowiński odroczono.

= Wedle informacyj z Poznania, ks. Kapica, który, jak wiadomo, wystąpił z Koła polskiego w Berlinie, ulegając żądaniu opolskiego komitetu wyborczego, złożył swój mandat poselski.

= W Berlinie krążą pogłoski, że włoski ambasador przy tamtejszym dworze Pansa, który wyjechał przed kilku dniami do Rzymu, nie powróci już na swoje stanowisko. Jako następcę jego koła polityczne wymieniają sekretarza generalnego ministerstwa spraw zagranicznych, Bollatiego.

= W rossyjskiej Radzie państwa, w dyskusyi nad projektem ustawy o zniesieniu general-gubernatorstwa kijowskiego, oświadczył przywódca prawicy Durnowo, iż uważa takie przedłożenie za niedopuszczalne, ponieważ godzi ono w instytucyę stworzoną przez cara z własnej inicyatywy. Byłoby to bluźnierstwem i prowadziłoby tylko do anarchii. Przedłożenie jednomyślnie odrzucono.

= Serbska Rada ministrów z powodu podrożenia cukru przyzwoliła na wolny od cła przywóz cukru z zagranicy.

= Prasa włoska wre oburzeniem przeciwko niemieckiemu feldmarszałkowi, bar. Goltzowi, z powodu przychylnych dla Turcyi zapatrywań jego na wojnę włosko-turecką, wyrażonych na łamach *Neue Fr. Presse.* Poseł do parlamentu włoskiego, Cirmeni, pisze w *Stampie*, że zapatrywania Goltza mijają się z prawdą i domaga się zupełnego zadosyćuczynienia ze strony Niemiec.

= Do berlińskiego *Lokal Anzeigera* donoszą z Konstantynopola, że Włochy rozwijają znowu energiczną czynność wojenną na morzu i zamierzają wysadzić na ląd nowe wojska w Trypolisie.

= Według doniesienia, jakie otrzymało tureckie ministerstwo wojny, odbyła się koło Biry-Szune walka między Turkami, a zwolennikami Saida Idrisa.

= Powstańcy w Meksyku opróżnili miasto Chichu-achue, które zajmowali przez 5 miesięcy i chcą ogłosić miasto Jaurez nową stolicą.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 6 lipca. (Komunikat Prezydyum Koła polskiego): „Prezydyum Koła polskiego obradowało dziś nad sprawą Uniwersytetu ruskiego w Galicyi. Wobec niemożności zwołania w obecnej porze Koła polskiego i Koła sejmowego, którym powyższa sprawa ma być przedłożona, uznano za rzecz konieczną odroczyć uchwałę aż do zebrania się polskich klubów sejmowych z początkiem września we Lwowie".

Wiedeń, 6 lipca. *Fremdenblatt* pisze: Najj. Pan udzielił Najd. Arcyksięciu Eugeniuszowi urlopu na 1 rok. Co do nowego obsadzenia inspektoratu armii w Insbruku, nie zapadła jeszcze wcale decyzya, dotyczące więc doniesienia dzienników pozbawione są podstawy.

Wiedeń, 6 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister spraw wewnętrznych zamianował starszego komisarza policyi dr. Józefa Broszkiewicza w Krakowie radcą policyi, a komisarza policyi Józefa Minorowicza, starszym komisarzem policyi w Krakowie.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 6 lipca. Prognoza na 7 lipca 1912 r. W Galicyi wschodniej: Pogodnie, niepewnie, ciepło, mierny wiatr.

W Galicyi zachodniej: Pogodnie, niepewnie, ciepło, południowo-wschodni mierny wiatr.

Łódź, 6 lipca. *(Tel. pryw.).* W Pabianicach spłonęła wczoraj fabryka mebli braci Łomowskich; szkoda 40.000 rubli.

Kijów, 6 lipca. Sąd unieważnił swą uchwałę w sprawie oskarżenia Mendla Beilisa.

Petersburg, 6 lipca. Rada państwa przyjęła ustawę o regulacyi części Wisły, graniczących z Austryą i Niemcami.

Paryż, 6 lipca. W gmachu senatu odbyło się zebranie wybitnych polityków wszelkich kierunków, uczonych, przemysłowców i literatów; uchwalono założyć stowarzyszenie „Francya-Włochy", którego dążeniem będzie wywieranie na oba ludy pojednawczego wpływu, celem utrwalenia dobrych stosunków między obu krajami. Takie same stowarzyszenie powstać ma we Włoszech.

Marsylia, 6 lipca. Tutejsi funkcyonaryusze pocztowi i telegraficzni na zgromadzeniu ludowem uchwalili wyrazić sympatye strajkującym marynarzom i złożyć do kasy strajkowej 50.000 fr.

Tebris, 6 lipca. *(Petersb. Ag.).* Rossyjskie wojsko pod wodzą pułkownika Tołmaczewa wyruszyło do Ahar.

Latrobe (w Pensylwanii), 6 lipca. W pobliżu Ligonier najechał pociąg towarowy kolei Ligonier-Valley na pociąg osobowy. 18 osób zabitych; wszyscy inni podróżni, z wyjątkiem jednego ranni, wielu z nich ciężko.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 6go lipca 1912. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 645·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 840·—, Akcye Anglobanku 331 75, Akcye Unionbanku 614 75, Akcye Länderbanku 528 50, Akcye Bankvereinu 529·—, Akcye Bodencredit 1272·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 680·—, Akcye kolei państwowych 716 —, Akcye kolei Południowej 96 —, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4960.—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 986 75, Akcye Rima Muranyi 765·75, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3165·—, Akcye Fabryki broni 1094·—, Akcye Tureckie tytoniowe 342·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 754·—. Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—. Renta majowa 88·65, Austryacka Renta koronowa 88·70. Węgierska Renta koronowa 88·40. 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 87·70, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 90·25, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 97·50, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 89·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 98·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97·50, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 87 80, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 91·25, Losy tureckie 240·25, Marki 117·82, Rubel 254·—, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 104 75, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—. Skoda 757·50. Pożyczka miasta Krakowa 1908 86·75. Galicyjski Bank ziemski 99·25.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi:

W miejscu:

półrocznie (od 1 lipca do 31 grudnia)	12 K
ćwierćrocznie (od 1 lipca do 30 września)	6 K
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca)	2 K

Zamiejscowa;

półrocznie	16 K — h
ćwierćrocznie	8 K — h
miesięcznie	2 K 70 h

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca) otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

L. 13255/912

Obwieszczenie.

Podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości, że tegoroczny

Jarmark św. Anny

rozpocznie się w piątek dnia 26 lipca 1912 i na konie trwać będzie przez dnie 26, 29, 30 i 31 lipca, zaś na towary bławatne, konfekcyę i t. p. trwać będzie do 8 sierpnia 1912.

MAGISTRAT KRÓL. MIASTA

Tarnopol, dnia 25 czerwca 1912.

C. k. Starosta jako Komisarz rządowy:
Dr. Trembałowicz.

Przyjechali do Lwowa

dnia 6 lipca 1912.

HOTEL GEORGE'A. Pp.: L. ks. Puzyna z Gwoździca. W. Polański z Rudnik, A. Garapich z Hłuboczka w., K. Przybysławski z Uniża, W. Roztworowski z Rossyi.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 6 lipca 1912.

	płacą K	płacą h	żądają K	żądają h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	677	—	685	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	408	—	414	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	539	—	547	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	475	—	485	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	—	—	—
„ „ „ $4^1/_2$ pr. w. a. los w 50 l.	97	40	98	10
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	90	—	90	70
„ kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los w 51 l.	98	—	98	70
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	89	60	90	30
Banku gal. ziem. kr. $4^1/_2$% 60 l.	—	—	—	—
List. Zast. Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie $4^1/_2$% 60 l.	98	—	98	70
Zemsiny Bank hipoteczny Lwów	97	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	95	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41^1/_2$ lat	94	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	87	90	88	60
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	50	98	20
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. $4^1/_2$ pr. (3 em.)	97	70	98	40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	87	30	88	—
Kol. lokalne dtto 4 pr.	87	—	87	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	88	30	89	—
Pożyczki kraj. 4 prc. z r. 1908	85	—	85	70
„ m. Lwowa 4 pr.	87	50	88	20
„ „ „ 4 konwen.	89	—	89	20
„ m. Krakowa	86	30	87	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	38	11	48
20 frankówka	19	18	19	32
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
„ „ „ papierowych	253	50	254	80
100 marek niemieckich	117	70	118	10

(kupon bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4 lipca 1912.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	88·25	88·45
styczeń-lipiec	88·25	88·45
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	91·—	91·20
kwiecień-październik	91·05	91·25
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1555·—	1615·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	429·—	441·—
„ „ 1864 po 100 zł.	602·—	614·—
„ „ 1864 po 50 zł.	304·—	310·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	287·—	289·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·10	113·30
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	88·25	88·45
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	89·75	90·75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	108·—	109·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcye)	432·—	435·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr.	107·75	108·75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	88·75	89·75
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	89·10	90·10
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·80	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	89·15	90·15
Kol. czeskiej emisz. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	88·90	89·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	93·50	94·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	93·60	94·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	93·60	94·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	93·40	94·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	93·40	94·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	93·40	94·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	93·40	94·40
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	88·25	89·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	89·—	90·—
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1884 4 pr.	88.50	89·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 600 marek 4 pr.	110·50	111·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	108·20	108·40
„ „ w wal. kor. 4 pr.	88·10	88·30
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	282·—	294·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	413·—	425·—
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	206·—	212·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	88·—	88·40
Węgier za 100 zł. 4 pr.	87·65	88·65
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·—	100·60
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	90·—	91·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	87·80	88·80
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·50	98·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·20	88·50
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	115·—	121·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	239·—	242·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los $4^1/_2$ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	267·50	279·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	255·—	267·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu $4^1/_2$ pr. 60 l.	98·25	99·25
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	99·25	100·25
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. $4^1/_2$ pr.	97·50	98·50
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	90·25	91·25
Banku gal. ziem. kred. $4^1/_2$ pr. 60 l.	98·25	99·25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	87·90	88·90
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	94·50	95·50
„ „ „ „ 4 pr. starsze	97·60	98·60
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotna	98·25	99·25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^1/_2$ pr.	98·—	99·—
Banku kr. obl. kolej. żel. $57^1/_2$ l. 4 pr.	87·—	88·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	94·70	95·70
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	94·95	95·95
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113·15	114·15
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·25	113·25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	82·30	83·30
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	87·90	88·90
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 300 zł. 5 pr.	100·—	101·—
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	—·—	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	26·50	30·50
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	485·—	497·—
Clary 40 zł. m. k.	165·—	175·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	65·25	71·25
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	53·—	59·—
„ „ węg. tow. 5 zł.	32·—	38·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	82·—	88·—
Salma 40 zł. m. k.	330·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	330·25	331·25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3985·—	3995·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	645·25	646·25
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	840·50	841·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	788·—	792·—
Gal. banku hip. 200 zł.	680·—	681·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	410·—	414·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	527·75	528·75
„ Austro-węg. 1400 kor.	2104·—	2114·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	611·25	612·25
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	270·—	271·—
Żivnostenska banka 100 zł.	281·—	282·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	448·—	449·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	423·—	427·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	4970·—	4980·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	538·—	540·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	295·—	305·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. sak.	1295·—	1305·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	760·—	762·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	743·—	753·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	990·75	991·75
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	3150·—	3160·—
Schodnicy 500 kor.	460·—	466·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	341·—	343·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	263·—	264·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 1 funt. szt. 3 pr.	$24·10^1/_4$	$24·14^1/_4$
Paryż za 100 franków	95·55	95·70
Petersburg za 100 rubli $4^1/_2$ pr.	$254·12^1/_2$	$255·12^1/_2$
Niemieckie banki	$117·77^1/_2$	$117·97^1/_2$
Włoskie banki	$94·52^1/_2$	$94·67^1/_2$
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	$95·32^1/_2$	$95·47^1/_2$
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·39	11·42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·11	$19·13^1/_2$
20-markówka	23·55	23·59
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	$117·77^1/_2$	$117·97^1/_2$
Włoskie banknoty za 100 lir	94·70	94·90
Ruble	$2·53^3/_8$	$2·54^3/_8$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. XIII. 1353/12 (3) (8382 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Andrzeja i Maryanny Strychalskich odbędzie się dnia 7 sierpnia 1912 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 49 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 548 ks. gr. gm. Mogiła parcela gruntowa.

Wartość szacunkowa 2706 kor.

Najniższa oferta 1804 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.
Kraków, dnia 6 czerwca 1912.

L. cz. E. V. 3297/12 (7) (8315 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Arnolda Segala w Drohobyczu celem zniesienia współwłasności realności obj. lwh. 45 ks. grt. gm. Drohobycz Zagrody-miejskie, odbędzie się dnia 31 lipca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 79 licytacya realności obj. lwh. 45 ks. gr. Drohobycz Zagrody miejskie o powierzchni 356 m. kwadr.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, iest oceniona na 17.800 kor., zaś wartość dożywoci na realności tej ciążacych 825 kor.

Najniższa cena wynosi 17.800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadyum wynosi 1780 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Drohobycz, dnia 29 czerwca 1912.

L. cz. E. 273/11 (27) (8391 2—3)

Edykt.

Dnia 24 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Monasterzyskach, odbędzie się licytacya:

a) całej realności lwh. 569 gm. Słobódka górna,

b) połowy realności lwh. 568 gm. Słobódka górna,

c) całej realności lwh, 741 gm. Słobódka górna.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione:

ad a) 3500 kor.,
ad b) 220 kor.,
ad c) 700 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 2333 kor. 32 hal.,
ad b) 146 kor. 66 hal.,
ad c) 466 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Monasterzyska, dnia 2 czerwca 1912.

(8277 3—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego 1. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacye:

Poniedziałek 8 lipca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: gramofon, aparat fotograficzny, łóżka, beczka koniaku, buciki, towary blaszane i żelazne i różne meble.

Wtorek 9 lipca 1912 od 10 do 12 godz.: przed południem: maszyny drukarskie, maszyna do pisania, klatka, dywany, obrazy i meble domowe.

Sroda 10 lipca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: świecznik, dywany, obrazy, maszyna do szycia i meble.

Czwartek 11 lipca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian, lampa, oraz różne meble domowe.

Piątek 12 lipca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian krótki, deski, dywany, maszyna do szycia, kasa i meble domowe.

Sobota 13 lipca 1912 od 4 do 8 godziny wieczorem: maszyna do szycia, urządzenie, ramy, lichtarze, maszyna do robienia tutek, dywany, kapy pluszo-

we, lampa oraz tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacyą w godzinach urzędowych.

[illegible], dnia 2 lipca 1912

L. 13.351/12 (8332)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Czortkowie rozpisuje drugą publiczną licytacyę celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu dzierżawnym Husiatyn od dnia objęcia dzierżawy począwszy na okres lat 1912, 1913 i 1914 bezwarunkowo względnie na rok 1912 z milczącem przedłużeniem dzierżawy na rok 1913 względnie 1914.

Licytacya ta odbędzie się dnia 23 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Czortkowie.

Każdy mający chęć licytowania ma złożyć jako wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle ustawy nie jest wykluczony od zawierania kontraktów.

Zastępcy mają się wykazać przy licytacyi pełnomocnictwem sądownie lub notaryalnie uwierzytelnionem.

Bliższe warunki licytacyi jakoteż wykaz 18 miejscowości należących do powyższego okręgu dzierżawnego można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Czortkowie tudzież w c. k. Nadzorach straży skarbowej.

Cena wywołania wynosi 6910 kor. a wadyum 691 kor.

Pobór podatku spożywczego od mięsa odbywa się wedle III. klasy.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Czortków, dnia 1 lipca 1912.

Bogucki.

L. cz. E. 511/12 (8421)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 lipca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 odbędzie się licytacya realności lwh. 1754 gm. Wierzbowiec.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1630 kor.

Najniższa cena wynosi 1087 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 4 czerwca 1912.

L. cz. E. 162/12 (8420)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 lipca 1912 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 29, odbędzie się licytacya 1/3 cz. lwh. 331 gm. Riczka.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1031 kor.

Najniższa cena wynosi 688 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 31 maja 1912.

L. cz. E. 1213/12 (8422)

Edykt licytacyjny.

Dnia 29 lipca 1912 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 29, licytacya realności lwh. 662 gm. Jaworów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5031 koron.

Najniższa cena wynosi 3354 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 25 czerwca 1912.

L. cz. E. XI. 1317/12 (3) (8377)

E d y k t.

Dnia 31 lipca 1912 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie sala Nr. 22 licytacya całej realności lwh. 210 dla III. miasta Kołomyi ocenionej na 3822 kor.

Najniższa cena 2548 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być zgłoszony najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Kołomyja, dnia 11 czerwca 1912.

L. cz. E. 1132/12 (5) (8417)

Edykt licytacyjny

Na wniosek Jana Jankowskiego, odbędzie się dnia 2 sierpnia 1912 o godzinie 10 przed południem w tut. Sądzie sala Nr. 31, licytacya połowy realności lwh. 3882 ks. grt. gm. kat. Czortków z Wygnanką.

Wartość szacunkowa 1836 kor.

Najniższa oferta 918 kor., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, dnia 11 czerwca 1912.

L. cz. E. 627/12 (5) (8426)

Zobowiązana Anna z Nakonecznych Mrozowicz w Turynce.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej i oszczędności w Żółkwi, zastąpionej przez pełn. adw. dr. Korola, odbędzie się dnia 31 lipca 1912 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya:

a) realności lwh. 317 ks. gr. gm. Turynka, składającej się z budynków gospodarczych z ogrodu wraz z przynależnościami, składającemi się z 25 metrów parkanu,

b) realności obj lwh. 511 tejże ks. gr. i

c) realności obj. lwh. 1562 tej samej ks. gr. składających się z g untów.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione:

ad a) na 1772 kor. 36 hal.,

ad b) na 2765 kor. 21 hal.,

ad c) na 2492 kor., przynależności zaś ad a) na 30 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 1201 kor. 56 hal.,

ad b) 1843 kor. 48 hal.,

ad c) 1661 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów. hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żółkiew, dnia 13 czerwca 1912.

L. cz. E. VI. 873/12 (3) (8384)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie, odbędzie się dnia 13 sierpnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności lwh. 187 ks. gr. gm. Grabówka obj., składającej się z domu drewnianego wraz z przynależnościami, składającemi się z 30 sztuk kadzi garbarskich drewnianych w ziemię zakopanych i dwóch koryt z desek do podłogi przymocowanych do garbowan a skór.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 21 496 kor. 70 hal., przynależności zaś na 200 kor., czyli razem 21.696 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi 10.848 kor. 35 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d)., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnów, dnia 26 czerwca 1912.

L. cz. E. 264/12 (8424)

E d y k t.

Na żądanie Stowarzyszenia kredytowego i oszczędności w Jabłonowie, odbędzie się dnia 27 sierpnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 licytacya 3354/8960 cz. realności lwh. 390 kg. Kluczów wielki Eudokii z Kawaciuków Panysko własnych wraz z chatą.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 829 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi: 552 kor. 72 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń. w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Peczeniżyn, dnia 21 czerwca 1912.

L. cz. E. 2728/11 (11) (8378)

E d y k t.

W sprawie egzekucyjnej Majera Ladena kupca w Kołomyi, przeciw Pesi Eisenthal i niel Asrielowi, Mojżeszowi i Chanie Eisenthalom zastąpionym przez matkę Pesię Eisenthal właść. realności w Kołomyi o zniesienie współwłasności realności lwh. 452/I. m. Kołomyi objętej będącej własnością Majera Ladena w 6/12 częściach, Pesi Eisenthal w 3/12 częściach a nieletnich Asrila, Mojżesza i Chany Eisenthalów po 1/12 części, odbędzie się na dobrowolne żądanie właścicieli dnia 30 sierpnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sali Nr. 22 licytacya realności lwh. 452/I m. Kołomyi objętej, składającej się z domu piętrowego o 125 m^2. zabudowanej powierzchni, podwórze o obszarze 154 m^2, tudzież komórek o 27 m^2. zabudowanej powierzchni.

Cena wywołenia a zarazem najniższa oferta wynosi 35.000 kor. poniżej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wierzycielom, którym prawa na powyższej realności są hipotecznie zabezpieczone pozostaje ich prawo hipoteki bez względu na cenę z licytacyi uzyskaną.

Warunki licyytacyjne i odnoszące się do tej realności dokumenty wyłożone są do wglądu w kancelaryi Oddz. I. biuro Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 7 czerwca 1912.

L. cz. E. 5459/11 (7) (8418)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 52 sądu tutejszego licytacya 1/9 części z 11/16 części realności lwh. 45 gminy Sambor dziel. miasto obj., oszacowanej na 1063 kor. 50 hal. bez utrzymania dożywocia, zaś z utrzymaniem dożywocia na 1013 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 531 kor. 75 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 47.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 1 czerwca 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cw. II. 975/12 (2) (8285)

E d y k t.

Przeciw Maryi Korhon, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Annę Blassbalg z Krakowa pozew o 380 kor.

Na podstawie pozwu wydano dnia 9 maja b. r. nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Maryi Korhon ustanawia się p. dr. Leona Reifera adw. w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Koszta wniosku z dnia 12 czerwca 1912 oznacza się na 9 kor. 90 hal., które pozwana zapłacić ma powódce w 3 dniach pod rygorem egzekucyi.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 13 czerwca 1912.

L. cz. C. II. 309/12 (8133)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Leibie Baronowi. którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kałuszu przez Izaka Sterna kupca w Kałuszu pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 24 czerwca 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Apolinarego Serafińskiego adw. w Kałuszu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kałusz, dnia 20 czerwca 1912.

L. cz. Cw. III. 3172/12 (1) (8003)

E d y k t.

Przeciw Benzionowi Seidman przedtem we Lwowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Wolfa Schreiera pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 3 b. m. Cw. III. 3172/12 (1).

Celem strzeżenia praw Benziona Seidmana ustanawia się p. adw. dr. Ludwika Landesa, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Lwów, dnia 3 czerwca 1912.

L. cz. D. hip. 995/12 (7968)

E d y k t.

Wskutek prośby c. k. Dyrekcyi kolei państwowej we Lwowie ma być przeniesioną część parceli gruntowej lk. 516/2 o obszarze 871 kw. s. obj. lwh. 528 ks. gr. gm. kat. Zabcze murowane do parceli kolejowej l. k. 1134 obj. księgą kolejową Jarosław-Sokal.

Wzywa się wszystkie interesowane osoby które się uważają za pokrzywdzone żądaniem wspomnianem przeniesienia powyższego gruntu do wykazu hipotecznego kolei żelaznej, aby się z ewentualnemi roszczeniami swemi zgłosili w tut. c. k. sądzie biuro Nr. 5 do 2 sierpnia 1912.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 31 maja 1912.

L. cz. Cw. 1276/12 (1) (7877)

E d y k t.

Przeciw nieobecnym Salomei i Chaimowi Steinhofom przedtem w Gromniku, wniósł Powszechny Zakład kredytowy w Grybowie przez adw. dr. T. Ringelheima w Tarnowie skargę o 1000 kor.

Wskutek tej skargi wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 6 czerwca 1912 Cw. 1276/12 (1).

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem adwokat dr. Mütz w Tarnowie będzie ich zast powal, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 6 czerwca 1912.

L. cz. C. II. 200/12 (1) (8423)

E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Michałowi Slimakowi wniósł Wojciech Dziaduś rolnik w Dąbrówkach pozew o zapłatę kwoty 600 kor. zpn.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 17 lipca 1912 o godzinie 9 rano w sali Nr. 1.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem adw. dr. Walenty Szpunar w Łańcucie będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Łańcut, dnia 26 czerwca 1912.

L. cz. Cw. III 4528/12 (2) (8352)

E d y k t.

Przeciw Norbertowi Friedmannowi i

Laselowi Marguliesowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Wolfa Wechslera pozew o 1200 kor.
Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty dnia dzisiejszego.
Celem strzeżenia praw Norberta Friedmanna i Lasela Marguliesa ustanawia się p. adw. dr. Juliusza Lanera we Lwowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie powyższych nieobecnych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.
Lwów, dnia 18 czerwca 1912.

L. cz. C. V. 73/12 (1) i C. V. 74/12 (1) (8194)
Edykt.
Przeciw małol. Bronisławie z Kopciów Kochańskiej i małol. Wiktoryi Kopeć, zamieszkałych ostatnimi czasy w Biezdziatce, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jaśle przez Józefa Warywodę pozew o 436 kor. 46 hal. i 155 kor. 16 hal. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono w powyższych sprawach w tut. sądzie powiatowym rozprawę na dzień 30 sierpnia 1912 o godz. 9 rano.
Celem strzeżenia praw małol. Bronisławy z Kopciów Kochańskiej i Wiktoryi Kopeć ustanawia się p. dr. Dzianotta adw. w Jaśle, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jasło, dnia 11 czerwca 1912,

L. cz. C. I. 225/12 (1) (7931)
Edykt.
Przeciw Teodorowi Hnatuśko, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu powiatowego w Sanoku przez Dmytra Kowalczyka pozew o własność pg. 2587.
Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 25 czerwca 1912 o godzinie 10 rano, b. Nr. 17, dom Bardacha.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Biedkę w Sanoku, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sanok, dnia 7 czerwca 1912

L. cz. Cg. I. 53/12 (1) (7924)
Edykt.
Przeciw Jędrzejowi Parzygnatowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Michała Nykaza pozew o 1200 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 12 kwietnia 1912 o g. 9 rano.
Celem strzeżenia praw Jędrzeja Parzygnata ustanawia się p. dr. Karola Persa adw. w Nowym Sączu, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Jędrzeja Parzygnata w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 12 marca 1912.

L. cz. Cg. I. 206/12 (1) (8238)
Edykt.
Przeciw Janowi Kobryn synowi Rudolfa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie pozew o 5900 kor. i t. d. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 21 czerwca 1912 o godz. 8·30 rano.
Celem strzeżenia praw wyż wymienionego ustanawia się p. dr. Segala adw. w Drohobyczu, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Sambor, dnia 1 czerwca 1912.

L. cz. C. I. 221/12 (1) (8140)
Edykt.
Przeciw Kieryle Stelmachowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mostach wielkich przez Iwasia Pawłyszyna w Butynach pozew o 320 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę procesową na dzień 25 czerwca 1912 o godz. 8 rano, b. Nr. 2.
Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adw. dr. Kama w Mostach wielkich, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mosty wielkie, dnia 16 maja 1912.

L. cz. Cw. 686/12 (2) (7779)
Edykt.
Przeciw Teodorowi Dubas w Wypyskach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Naścię Szajda w Czyżykowie pozew o 150 kor. i 125 kor. z pn.
Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.
Celem strzeżenia praw Teodora Dubasa ustanawia się p. dr. Celestyna Frieda adw. w Brzeżanach, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Teodora Dubasa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Brzeżany, dnia 26 kwietnia 1912.

L. cz. Cw. 1745/12 (1) (8006)
Edykt.
Przeciw Maryi z Łotyczów Czyż w Chłopicach, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Spółkę pożyczkową handlowo-rzemieślniczo-rolniczą w Jarosławiu pozew o 300 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.
Celem strzeżenia praw Maryi z Łotyczów Czyż ustanawia się p. dr. Bethauera adw. w Przemyślu, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Przemyśl, dnia 12 czerwca 1912.

L. Prez. 9382 (8427 1—3)
Obwieszczenie.
Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie dąbrowskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 12 sierpnia, dla grupy gmin miejskich na 13 sierpnia, a dla grupy większych posiadłości na 14 sierpnia b. r.
Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).
Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.
Do Rady powiatowej w powiecie dąbrowskim wybierają:
grupa większych posiadłości ośmiu (8) członków;
grupa miast i miasteczek sześciu (6) członków;
grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków;
Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 4 lipca 1912.

L. cz. Cw. X. 3739/12 (1) (8111)
Edykt.
Przeciw Romanowi Nichtink przy ostatku w Sokalu zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Michała Magasiuka pozew o 900 kor.
Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.
Celem strzeżenia praw Romana Nichtink ustanawia się p. dr. Zallela Nagla adw. we Lwowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Romana Nichtiuka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział X.
Lwów, dnia 5 czerwca 1912.

L. Prez. 1641 (18/12) (8257)
Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych przy Sądzie krajowym w Krakowie na IV. zwyczajną kadencyę rozpoczynającą się dnia 2. września 1912 o godzinie 9 rano, c. k. Radcę Dworu i kierownika Sądu krajowego karnego dra Antoniego Stawy Stawarskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. Radców Sądu krajowego wyższego: Stanisława Gułkowskiego, dra Wilhelma Grodyńskiego, Ferdynanda Ferensa i dra Leona Jasiewicza oraz c. k. Radców Sądu krajowego Floryana Popiela, Czesława Obtułowicza, dra Stanisława Trzaskowskiego, Stanisława Niklewicza, Stanisława Olszewskiego, dra Władysława Federowicza, dra Juliana Waltera, Mieczysława Ajdukiewicza i dra Jana Szwarzenberg Czernego.
Kraków, dnia 28 czerwca 1912.

L. XIII. a. 516/4. (8151)
Obwieszczenie.
W rejestrze A) kas zapomogowych prowadzonym w c. k. Namiestnictwie wpisano dnia 20 czerwca 1912 nowy Zarząd Katolickiej zarejestrowanej kasy zapomogowej „Przyjaźń“ we Lwowie, wybrany na walnem zgromadzeniu z 27 maja 1912.
W skład pomienionego Zarządu wchodzą zamieszkali we Lwowie pp: Józef Zima, inkasent Towarzystwa „New York“ jako przewodniczący, Konstanty Budziszewski, majster introligatorski, jako zastępca przewodniczącego, Kazimierz Macieląg, woźny w c. k. Uniwersytecie, jako skarbnik, Michał Kaiser, majster szewski, jako zastępca skarbnika, Ignacy Starzewski, majster stolarski, jako sekretarz, Mikołaj Zając, organista, jako zastępca sekretarza, zaś jako członkowie Zarządu: Kazimierz Czuprowski, robotnik dzienny, Józef Faj, robotnik w c. k. Magazynie tytoniowym, Józef Gryziecki, majster szewski, Leon Hermansdorfer, woźny w c. k bibliotece uniwersyteckiej, Józef Kwasek, woźny towarzystwa „Runiona Adriatica de Sikurta“ i dr. Jan Strzemieński, adwokat.
Lwów, dnia 20 czerwca 1912.

L. VII. a. 3935 (8428)
Obwieszczenie.
Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906, Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907, c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Samson Klahr, dzierżawca apteki w Skałacie, wniósł podanie dnia 15 czerwca 1912 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Stanisławowie przy ulicy Kraszewskiego, lub przy ulicy Kraszewskiego u wylotu do ulicy Sapieżyńskiej, lub u wylotu ulicy Kamińskiego do ulicy Sapieżyńskiej, lub przy ulicy Sapieżyńskiej od wylotu ulicy Kraszewskiego do ulicy Kilińskiego, lub przy ulicy Batorego u wylotu do ulicy Kazimierzowskiej, lub przy placu Mickiewicza, lub przy ulicy Belwederskiej, lub przy ulicy Jachowicza, lub przy ulicy Fredry.
C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej pierwszej instancyi.
Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.
Lwów, dnia 28 czerwca 1912.
Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. cz. Cw. 1225/12 (4) (7878)
Edykt.
Przeciw Józefowi Guttmannowi w Brodach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Mozesa Löwenstarka pozew o 500 kor., 500 kor. i 500 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 30 kwietnia 1912 l. cz. Cw. 1225/12 (1).
Celem strzeżenia praw Józefa Guttmanna ustanawia się p. dr. Eidelberga adw. w Złoczowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Guttmanna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 23 maja 1912.

L. cz. Cw. 802/12 (1) (8120)
Edykt.
Przeciw Ascherowi Roslerowi i Israelowi Bernsteinowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Mojżesza Osterjunga pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy 2100 kor.
Na podstawie pozwu tego wydano nakaz zapłaty dnia 26 czerwca 1912 l. cz. Cw. 802/12.
Celem strzeżenia praw pozwanych dłużników Aschera Roslera i Israela Bernsteina ustanawia się p. adw. dr Biedkę w Sanoku, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sanok, dnia 26 czerwca 1912.

L. cz. Cw. 1288/12 (1) (8007)
Edykt.
Przeciw Józefowi Thuminowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez galicyjskie Towarzystwo dyskontowe pozew o 400 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.
Celem strzeżenia praw Józefa Thumina ustanawia się p. dr. Dzierzyńskiego adwokata w Rzeszowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Thumina w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 7 czerwca 1912.

L. cz. C. V. 326/12 (1) (8304)
Edykt.
Przeciw Franciszkowi Jucha z Chrząstówki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jaśle przez Alojzego Kozę pozew o zeznanie kontraktu kupna.
Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie rozprawę na dzień 19 czerwca 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 26.
Celem strzeżenia praw Franciszka Juchy ustanawia się p. adw. dr. Gabryszewskiego w Jaśle, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Juchę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jasło, dnia 3 czerwca 1912.

L. cz. E. 1659/12 (2) (7859)
Edykt.
Przeciw Józefowi i Zofii Tomczykom w Grębowie, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Tarnobrzegu przeciw nim o 152 kor. zpn., ma być doręczoną uchwała z dnia 13 maja 1912 l. cz. E. 1659/12 (1), którą pozwolono przymusowej licytacyi realności lwh. 4200 gm. Grębów dłużników własnej.
Ponieważ niewiadomo, gdzie dłużnicy przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw kuratora w osobie p. adw. dr. Goldgarta w Tarnobrzegu.
Tenże kurator zastępywać będzie dłużników w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 18 czerwca 1912.

Spadki.

L. cz. A. V. 67/11 (7) (8147 3—3)
Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.
C. k. Sąd powiatowy w Szczercu ogłasza, że dnia 5 lutego 1911 w Jastrzębkowie zmarł Iwan Stecura s. Kuźmy, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanowił dziedzicami dzieci swoje.
Ponieważ sądowi miejsce pobytu Michała i Iwana Stecurów nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Fedkiem Stecurą ustanowionym dla nieobecnych.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Szczerzec, dnia 8 maja 1912.

L. cz. A. 17/11 (8) (7980 3—3)
Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.
C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że dnia 24 grudnia 1910 w Wołcstkowie zmarła Marcyanna vel Maryanna z Bilewiczów Swiętalska pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli.
Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Heleny zam. Sikora nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Janem

Sikorą z Zagród ustanowionym dla nieobecnej jak wyżej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Sądowa Wisznia, dnia 23 maja 1912.

L. cz. A. 11/12 (8047 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach ogłasza, że dnia 14 grudnia 1911 w Dunajowie zmarł Stefan Car bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a do spadku między innemi konkuruje z ustawy jego córka Justyna Miśków.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Justyny Miśków nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Franciszkiem Szelewskim z Przemyślan ustanowionym dla nieobecnej.

Przemyślany, dnia 4 maja 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 501 Stow. III. 162 (8192)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Niemirów.

Brzmienie firmy: Kasa zaliczkowa i oszczędności „Nadzieja" w Niemirowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Moses Silber i Markus Grüss i zastępca dyrektora Dawid Ulinger

2. Członkowie dyrekcyi wybrani na Zgromadzeniu dnia 29 lutego 1912: Dawid Klinger i Simche Klinger, dyrektorami, a Hersch Weniger, zastępcą dyrektora, wszyscy kupcy, w Niemirowie zamieszkali.

Data wpisu: 19 marca 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 12 marca 1912.

L. cz. Firm. 573/12 (7789)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo zaliczkowe miejskie w Rzeszowie", stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków odbytem w dniu 26 maja 1912 uchwalono zmianę § 41 statutu w przedmiocie warunków, pod jakimi członek Towarzystwa może być wykluczonym.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 1 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 233/12 Sp. II. 210 (8073)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Tymbark.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Tymbarku, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Zmiana statutu: § 1 ustęp 3 obecnie opiewać będzie: Okręg spółki stanowią gminy: Tymbark, Jasna, Podłopień, Zamieście z Górami, Zawadka i Piekiełko.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 25 maja 1912.

L. cz. Firm 632 Stow. IV. 170 (8341)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Tartaków.

Brzmienie firmy: „Towarzystwo kredytowe w Tartakowie", stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Na walnem Zgromadzeniu dnia 28 lutego 1912 uchwalono zmianę § 15, 28, 31, 33, 34, 38, 43, 50, 53, 54, 55, 61, 74, statutu w brzmieniu, jak odpis protokołu przechowany w zbiorze załączek.

Wysokość udziału: dotąd 50 kor.
Obecnie: 40 kor.

Data wpisu: 8 kwietnia 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 2 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 464 Rg. A. I. 560 (8347)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółek.

Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Leopold Hoffenreich".

Przystąpił: w charakterze jawnego spólnika Arpad Grossmann, kupiec we Lwowie, odtąd właścicielami: Leopold Hoffenreich i Arpad Grossmann, każdy ze spólników osobno.

Data wpisu: 10 marca 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 3 marca 1912.

L. cz. Firm. 119/11 Stow. II. 388 (7307)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Nadwórna.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Nadwórnie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członek dyrekcyi wystąpił: Henryk Burstin.

Data wpisu: 23 marca 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Stanisławów, dnia 15 marca 1911.

L. cz. Firm. 877/12 Stow. III. 122 (8289)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Żegocina, sąd powiatowy Wiśnicz.

Brzmienie firmy: „Spółka rolnicza w Żegocinie", stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Jacenty Cempura i Stanisław Polek.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Stanisław Wrona, rolnik w Żegocinie, zastępcą przełożonego górnej zarządu i Szymon Piech, rolnik w Łąkcie górnej, członkiem zarządu.

Data wpisu: 16 czerwca 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 2 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 807/12 Stow. III. 120 (8287)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Dobczyce.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Dobczycach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi ustąpili: ks. Wincenty Kudzia, zastępca przełożonego Zarządu, umarł Szczepan Kulma, członek Zarządu.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Józef Dworzak, zastępcą przełożonego Zarządu, dyrektor szkoły, Andrzej Kowalski i Jan Latosiński, członkami zarządu, szewcy, wszyscy w Dobczycach.

Data wpisu: 31 maja 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 28 maja 1912.

L. cz. Firm. 657 Stow. III. 170 (8193)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe dla rolnictwa i przemysłu rolniczego we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana firmy na: Towarzystwo zaliczkowe dla rolnictwa i przemysłu rolniczego we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką „w likwidacyi".

Wpisy szczegółowe (rozwiązanie, wybór likwidatorów) na walnem zgromadzeniu dnia 23 marca 1912 uchwalono rozwiązanie towarzystwa przez likwidację wszystkich interesów i majątku stowarzyszenia, a na walnem zgromadzeniu wybrano jednogłośnie likwidatorami dotychczasowych dyrektorów towarzystwa p. Izaaka Bürgera i Aleksandra Mellechowskiego.

Data wpisu: 15 kwietnia 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 11 kwietnia 1912.

G. Zl. Firm. 627 Sp. III. 275 (8191)

Aenderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Einzelkaufleuten und Gesellschaften.

Eingetragen wurde im Register für Gesellschafts-firmen.

Sitz der Firma: Lemberg, Kościuszki 7.

Firmawortlaut: Petrolea Actiengesellschaft für Mineral öl Industrie.

Zweigniederlassung mit der in Wien bestehenden Hauptniederlassung.

Kollektiv-Procura erteilt: dem Director Josef Max Grif in Wien und den Beamten Franz Heberger und Joachim Frenkel in Borysław.

Datum der Eintragung: 9 April 1912.

K. k. Landesgericht als Handelsgericht,
Abteilung IV.
Lemberg, am 2 April 1912.

L. cz. Firm. 581/12 Stow. V. 31 (8112)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Sokal.

Brzmienie firmy: Kasa pożyczkowa i oszczędności w Sokalu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 21 lutego 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: udzielanie pożyczek swoim członkom potrzebnych im do obrotu w handlu, przemyśle, rzemiośle i gospodarstwie, za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: składa się z 3 dyrektorów i 1 zastępcy, wybieranych na lat 6.

Na Zgromadzeniu 21 lutego 1912 wybrano dyrektorami: Chaima Schnee, kupca, Herza Konstantina, właściciela realności, Arona Schneea, kupca, a zastępcą dyrektora Daniela Karpa, solicytatora adwokackiego, wszystkich w Sokalu.

Podpis firmy: (F. Z) pod brzmieniem firmy umieszczą swoje podpisy dwaj członkowie dyrekcyi.

Ogłoszenia następywać będą w czasopiśmie „Samopomoc" we Lwowie.

Udział członka: 50 kor.

Odpowiedzialność do pięciokrotnej wysokości deklarowanego udziału.

Data wpisu: 6 kwietnia 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 27 marca 1912.

L. cz. Firm. 903/12 Stow. IV. 108 (8291)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Szczurowa.

Brzmienie firmy: Spółka mleczarska w Szczurowej, stowarzyszenie zajestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie zarządu ustąpili: Edward Mauricio

2. Członkowie dyrekcyi: Przewodniczącym zarządu wybrany Aleksander Kępiński, właściciel dóbr w Szczurowej.

Data wpisu: 16 czerwca 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 12 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 185/12 Stow. I. 923 (7785)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Podhajce.

Brzmienie firmy: Związek wzajemnego kredytu w Podhajcach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członek dyrekcyi wystąpił: Efroim Goralnik.

2. Członek dyrekcyi wybrany: Sender Grossknopf, jako dyrektor.

Data wpisu: 8 maja 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Brzeżany, dnia 25 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 105/12 Stow. I. 515 (7410)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Firlejów.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Firlejowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członek dyrekcyi wystąpił: Józef Idzikowski.

2. Członek dyrekcyi wybrany: Franciszek Kossakowski.

Data wpisu: 10 kwietnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Brzeżany, dnia 19 marca 1912.

L. cz. Firm. 684/12. (8121)

Ogłoszenie.

Dodatkowo do tus. ogłoszenia z dnia 2 października 1911 Firm. 1467/11 odstępuje się do rejestru handlowego nowo utworzonego c. k. Sądu obwodowego w Czortkowie jako ze względu na siedzibę firmy właściwego następujące firmy:

1 Sprzedaż piwa w Iwankowie A. hr. Koziebrodzki, siedziba firmy; główna w Iwankowie i zakłady filialne w Germakówce, Niwrze, Zalesiu, Krzywczu, Babińcach, Nowosiółce, Sapohowie i Młynówce.

2. Isser Wurmberg — siedziba firmy: Romanówka koło Budzanowa, przedmiot dzierżawa prawa propinacyi w Romanówce.

3. Moses Sandler — siedziba firmy: Budzanów, przedmiot: poddzierżawa prawa propinacyi.

4. I. & L. Löwenstark, siedziba firmy: Janów ad Trembowla, przedmiot: dzierżawa młyna amerykańskiego w Janowie ad Trembowla.

5. Jakób Sofer i Hersch Staub, siedziba firmy: Mogielnica, przedmiot: dzierżawa prawa propinacyi.

6 B. Klahr & P. Obler wyrąb lasu i sprzedaż drzewa w Hlibowie, siedziba firmy: Chorostków, przedmiot: wyrąb lasu i sprzedaż drzewa.

7. Juda Drimer, siedziba firmy: Janów obok Trembowli, przedmiot: dzierżawa propinacyi.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, O. II.
Tarnopol, dnia 17 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 639 Stow. IV. 186 (8336)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Bóbrka.

Brzmienie firmy: Towarzystwo dla handlu i przemysłu w Bóbrce, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, „Handels und Gewerbe Verein in Bóbrka reg. Gen. m. beschr. Haftung.

Zmiana statutu: na walnem zgromadzeniu z dnia 17 marca 1912 uchwalono zmianę statutr w § 4, 27, 29, 32, 45, 50, 58, 60, 62, 70 w brzmieniu zawartem w odpisie protokołu przechowanym w zbiorze załączek.

Data wpisu: 8 kwietnia 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 2 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 570/12 (7845)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie jako handlowy zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: „Zakład kredytowy w Żołyni, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków odbytem w dniu 24 marca 1912 uchwalono zmianę §§ 1 i 10 statutu tego stowarzyszenia. Nowe brzmienie § 1 statutu jest: Podpisani tworzą pod firmą Zakład kredytowy w Żołyni, stowarzyszenie zarejestrowane z odpowiedzialnością ograniczoną (Credit Anstalt in Żołynia, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung) związek na zasadzie ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 Nr. 70 Dz. u. p.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 1 czerwca 1912.

Ч. сп. Фірм. 47/11 Стов. III. 2471 (8406 1—3)

Впис фірми стоваришеня заробкового і господарского.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Студінька.

Фірма звучить: Спілка господарско-молочарка в Студіньцї, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

Дата статуту: 13 лютого 1910.

Предмет підприємства: сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своєї цїли стоваришене буде:

а) куповати, провадити, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами, своїх членів та в їх хосен,

б) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів для своїх членів та в їх хосен,

в) продавати для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства, та для ремесла і промислу своїх членів,

г) займати ся перетворюванем продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів,

д) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем,

е) удїлювати лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Час треваня стоваришеня є необмежений.

Дирекция: Управа стоваришеня складає ся з трох членів: справника, касиера і книговодця.

Членами першої управи суть: Іоаким Федюк, гр. кат. парох в Студіньцї, яко касиер. Прокоп Овчар, яко книговодець і Іосиф Масляк, яко касиер.

Підпис фірми (П. Ф.) слїдує в той спосіб, що при фірмі стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оголошення умiщувані будуть на призначеній на се таблиці (льокали) стоваришення або в однiй з львівских часописий яку означить Надзираюча Рада.
Удїл членів виносить 5 кор.
Відвічальність членів ростягає ся до пятиразової висоти заявленого удїлу.
Дата впису: 27 лютого 1911.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Станиславів, дня 26 лютого 1911.

Ч. сп. Фірм. 221/12 Стов. II. 1110 (8211)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.
Вписано в реєстрі стоваришень зарібкових і господарских.
Осідок стоваришення: Станиславів.
Фірма звучить: Товариство кредитове „Народний Дім", стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Станиславові.
1. Член дерекциї виступив: Петро Дуткевич.
2. Членом дирекциї вибраний: Данило Цурковский.
Дата впису: 29 марта 1912.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Станиславів, дня 17 марта 1912.

Ч. сп. Фірм. 219/10 Стов. I. 1320 (8409)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.
Вписано в реєстрі стоваришень зарібкових і господарских.
Осідок стоваришення: Станиславів.
Фірма звучить: Спілка Робітнича для ощадности і позичок в Станиславові стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.
Зміна статуту в приписах § 7, 46, 49 і 56.
1. Члени дирекциї виступили: Тимко Хемич, Михайло Козакевич.
2. Члени дирекциї вибрані: Іван Столяр, директором, Александер Гринїщак, заступником директора.
Дата впису: 26 червня 1910.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Станиславів, дня 20 червня 1910.

Ч. сп. Фірм. 180/12 Стов. II. 915 (8407)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.
Вписано в реєстрі стоваришень зарібкових і господарских.
Осідок стоваришення: Фітків.
Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.
1. Член дирекциї виступив: Антось Гавриленько.
2. Членом дирекциї вибраний: Василь Головіньский, господар з Фіткова.
Дата впису: 28 марта 1912.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Станиславів, дня 9 марта 1912.

Ч. сп. Фірм. 643 Стов II. 195 (8337)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.
Вписано в реєстрі стоваришень зарібкових і господарских.
Осідок стоваришення: Мацошин.
Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Мацошині, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.
Члени дирекциї виступили: Стефан Бутлер, Іван Шіх, Сень Бутлер, Федь Музика.
Члени дирекциї вибрані: поновно Стефан Бутлер настоятелем, а заступником Дмитро Грех син Костя, членами Гриць Гущик син Дмитра і Іван Сорока, господарі в Мацошині.
Дата впису: 6 цьвітня 1912.
Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.
Львів, дня 4 цьвітня 1912.

L. cz. Firm. 1005 Rg. C. 113 (8346)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.
Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje:
Siedziba firmy: Lwów.
Brzmienie firmy: Vereingite Petroleum Gesellschaft, mit beschränkter Haftung, po polsku: Związkowa Spółka naftowa, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.
Aktem notaryalnym z dnia 21 maja 1912 uchwalono zmianę § 7 i 10 pierwotnego kontraktu spółki t. j. co do ilości zawiadowców i podpisu firmy.
Zawiadowców ustanowionych być może trzech, dwaj z nich spółkę łącznie zastępują.
Zawiadowca Filip Benno Maisel ustąpił.
Zawiadowcami ustanowieni zostali: Dr. Artur Goldhammer i Dr. Emil Parnas, adwokaci we Lwowie.
Podpis firmy odtąd następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszczą swe podpisy dwaj zawiadowcy.
Dzień wpisu: 25 maja 1912.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 25 maja 1912.

L. cz. Firm. 203/12 Stow. III 119 (7868)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Żmigród.
Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe kupieckie w Żmigrodzie, stowarzyszenie zarejestrowane z podwójną poręką.
Członek dyrekcyi ustąpił: Salomon Grosshaus
Członkiem dyrekcyi wybrano: Pinkas Weinfeld, kupiec w Żmigrodzie.
Data wpisu: 20 maja 1912
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 11 maja 1912.

L. cz. Firm. 422/12 Poj. II. 35 (8356)
Wykreślenie firmy.
Wykreślono z rejestru firm pojedynczych:
Siedziba firmy: Jarosław.
Brzmienie firmy: Tekla Nowak.
Przedmiot przedsiębiorstwa: młyn parowy w Jarosławiu
Skutkiem zwinięcia interesu.
Dzień wpisu: 13 kwietnia 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Przemyśl, 13 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 54 12 Stow. II. 2557 (8213)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Sołotwina.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Sołotwinie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
Członek dyrekcyi wystąpił: Grzegorz Mikulak.
Członek dyrekcyi wybrany: na walnem zgromadzeniu 30 kwietnia 1911 Józef Cwikowski, właściciel realności i kowal w Zarzeczu, na lat cztery.
Data wpisu: dnia 2 lutego 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 2 lutego 1912.

L. cz. 604 Stow. III. 254 (8339)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszena: Lwów.
Brzmienie firmy: Unia kredytowa we Lwowie stowarzysz. zarej. z ograniczoną poręką.
1 Członkowie dyrekcyi wystąpili: Juliusz Eisler, Karol Stand, Szymon Oraun, Dawid Wechsler, dr. Mojżesz Dogilewski i Jakób Salo Philipp.
2. Członkowie dyrekcyi wybrani panowie: Juliusz Eisler i Szymon Oraun, a nadto dr. Aleksander Hausman, adwokat krajowy we Lwowie, a zastępcami Henryk Bard, dr. Salomon Buchstab, adwokat krajowy we Lwowie i Salomon Landau wszyscy we Lwowie.
Prokurę Salomona Landaua odwołano z powodu wyboru jego zastępcy członka dyrekcyi.
Data wpisu: 4 kwietnia 1912.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział IV.
Lwów, dnia 29 marca 1912.

L. cz. Firm. 478/12 Rj. A. I. 177 (8357)
Wpis firmy pojedynczej.
Wpisano do rejestru dla firm oddz. A.
Siedziba firmy: Jarosław.
Brzmienie firmy: Etel Schwarzer.
Przedmiot przedsiębiorstwa: przemysł gospodnio-szynkarski.
Posiadacz: Etel Schwarzer, właścicielka szynku w Jarosławiu.
Data wpisu: 22 kwietnia 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.
Przemyśl, 20 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 590/12 Rj. A. I. 181 (8202)
Wpis firmy spółkowej.
Wpisano do rejestru dla firm Oddz. A.
Siedziba firmy: Pawłosiów.
Brzmienie firmy: Jakób Freudenheim i spółka w Jarosławiu.
Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa browaru hr. Siemieńskiego w Pawłosiowie, główne zastępstwo i skład piwa okocimskiego, krasiczyńskiego, hurtowny skład spirytusu, rozolisów i rumu.
Forma spółki: jawna.
Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Jakób Freudenheim, Samuel Kurzweil i Markus Allerhand, którzy są uprawnieni do zastępstwa firmy kollektywnie.
Podpis firmy: Pod wyciśniętą stampilią lub wypisaną firmą położą swe podpisy: Jakób Freudenheim, Samuel Kurzweil i Markus Allerhand.
Data wpisu: 20 maja 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 18 maja 1912.

L. cz. Firm 354/12 Oddział A. I. 45 (8164)
Wykreślenie firmy.
Z rejestru oddział A. wykreślono:
Siedziba firmy: Huta połoniecka.
Brzmienie firmy: Leizor Tennenbaum.
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewa i wyrąb lasu.
Skutkiem zwinięcia przemysłu.
Dzień wpisu: 23 kwietnia 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II
Złoczów, dnia 23 kwietnia 1912.

Kuratele.

L. cz. P. 164/12 (6) (8390 1—3)
Edykt.
Za marnotrawnego uznano Walentego Maniowskiego z Limanowej.
Kuratorem jego ustanowiono Stanisława Kurczaba z Starejwsi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 27 czerwca 1912.

L. cz. 65/12 (7) (8402 1—3)
Edykt.
Nad Iwanem Oreńczukiem Maksyma, rolnikiem z Trojcy zawieszono kuratelę z powodu marnotrawstwa.
Kuratorem dla niego ustanowiono Semena Marczuka Dmytra, rolnika z Trójcy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 3 czerwca 1912.

L. cz. P. 43/12 (7) (7537 1—3)
Edykt.
Józefa Inglota z Jarosławia uznano marnotrawcą a dr. Stanka, adwokata w Jarosławiu, kuratorem jego ustanowiono.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jarosław, dnia 2 maja 1912.

L. cz. P. 52/12 (5) (7444 1—3)
Edykt.
Magdalenę z Płociców Kokoszka z Rozwienicy uznano marnotrawczynią a Ludwika Cycaka z Rozwienicy ustanowiono jej kuratorem.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jarosław, dnia 21 maja 1912.

L. cz. P. 32/12 (10) (7095 1—3)
Edykt.
Za umysłowo chorego uznano Stefana Browczuka z Dżurowa.
Kuratorem jego ustanowiono Hrycka Hryhorczuka Nykoły w Dżurowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 9 maja 1912.

L. cz. L. IV. 14/10 (18) (7531)
Edykt.
Za chorego na umyśle uznano ks. Szymona Sawuły w Snowiczu.
Kuratorem jego ustanowiono ks Jana Baczyńskiego w Snowiczu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 13 marca 1912.

L. cz. L. 19/11 (9) (7687)
Edykt.
Za chorą na umyśle uznano Katarzynę Trulicz, rolniczkę w Nołoszkowicach.
Kuratorem jej ustanowiono Iwana Trulicza, rolnika w Mołoszkowicach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jaworów, dnia 28 maja 1912.

L. cz. P. III. 122/12 (7714)
Edykt.
Za marnotrawnych uznano Jana i Maryę Ilijów z Białoboźnicy.
Kuratorem ich ustanowiono Iwana Greśków w Białoboźnicy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Czortków, dnia 27 maja 1912.

L. cz. P. 124/1 (23) (7757)
Edykt.
Za umysłowo chorego uznano Łucia Kurpitę w Pomoniętach.
Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Kiszeniuka w Pomoniętach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 20 kwietnia 1912.

L. cz. P. 320/11 (4) (7755)
Edykt.
Za umysłowo chorego uznano Matwija Jejnę syna Fedka w Putiatyńcach.
Kuratorem jego ustanowiono Kieryła Jejnę w Putiatyńcach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 15 grudnia 1911.

L. cz. L. 10/12 (7), P. 1291/2 (7744)
Edykt.
Za marnotrawnego uznano Onufrego Zazulaka w Ceniowie.
Kuratorem jego ustanowiono Fedka Zazulaka w Ceniowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kozowa, dnia 30 maja 1912.

L. cz. P. 144/12 (6) (7799)
Edykt.
Za umysłowo chorą uznano Maryannę Piątek w Łękawicy.
Kuratorem jej ustanowiono Józefa Bernackiego w Łękawicy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 2 maja 1912.

L. cz. P. 112/11 (6) (7817)
Edykt.
Za umysłowo chorego uznano Stanisława Kinala w Dąbrowicy.
Kuratorem jego ustanowiono Michała Kuczmę w Dąbrowicó.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Janów, dnia 28 maja 1912.

L. cz. P. 159/11 (5) (7825)
Edykt.
Za umysłowo chorą uznano Leę z Schaumanów Juppiter w Zabłotowie.
Kuratorem jej ustanowiono Herscha Juppitera w Zabłotowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 13 września 1911.

L. cz. P. 210/11 (6) (7813)
Edykt.
Za marnotrawną uznano Katarzynę Bielecką w Jezupolu.
Kuratorem jej ustanowiono Semka Bieleckiego, rolnika w Jezupolu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Halicz, dnia 24 grudnia 1911.

L. cz. P. IX. 116/12 (8379)
Edykt.
Za marnotrawnego uznano Michała Dmyterkę s. Pawła w Zamulińcach.
Kuratorem jego ustanowiono Stefana Rutkowskiego w Zamulińcach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kołomyja, dnia 9 czerwca 1912.

L. cz. P. 257/8 (17) (7638)
Edykt.
Nad Chają Scherzer z Pistynia zawieszoną kuratelę z powodu umysłowego upośledzenia uchylono.
C k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kosów, dnia 10 maja 1912.

L. cz. P. 28/6 (61) (7450)
Edykt.
Nad małoletnim Dmytrem Wilczkiem z Roztoki wielkiej przedłużono opiekę na czas do 9 czerwca 1918.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Muszyna, dnia 29 maja 1912.

L. cz. P. 80/12 (7756)
Edykt.
Za marnotrawną uznano p. Stanisławę Borowską w Rohatynie.
Kuratorem jej ustanowiono dr. Adama Kowenickiego lekarza w Brzeżanach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 29 marca 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 150/12 Stow. II. 148 (8084)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Biała.

Brzmienie firmy: Bielsko-Bialski Zakład kredytowy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: Bielitz-Bialaer Kredit Anstalt, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

1. Członek dyrekcyi wystąpił: Aron Rubin, zastępca dyrektora.

2. Członek dyrekcyi wybrany: dnia 28 maja 1912 Salo Kalfus, kupiec w Białej, zastępcą dyrektora.

Data wpisu: 4 czerwca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 4 czerwca 1912

L. cz. Firm. 220/12 Stow. II. 304 (7656)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Przy brzmieniu firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Moszczenicy, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że Andrzej Godek, zastępca przełożonego zarządu wystąpił, a w miejsce jego wybrany został zastępcą przełożonego zarządu, Jan Brach, dotychczasowy członek zarządu, w miejsce zaś tego ostatniego członkiem zarządu wybrany został Stanisław Burek syn Jana, murarz w Moszczenicy.

Data wpisu: 1 czerwca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 25 maja 1912.

L. cz. Firm. 165/12 Stow. II. 211 (7418)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Jasienica.

Brzmienie firmy: Towarzystwo wzajemnego kredytu w Jasienicy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana: §§ 4, 8, 20, 21, 34, 35, 40, 44 i 52 statutu, z których § 4 opiewa: dyrekcya składa się z 2 dyrektorów, których wybiera walne zgromadzenie z pośród stowarzyszenia.

Data wpisu: Sanok 1 maja 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 20 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 143/11 Stow. II. 1631 (8208)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Stanisławów.

Brzmienie firmy: Spółka fakturowa w Stanisławowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Hermanu Tropp i członek Rady nadzorczej Izydor Adlersberg.

Członkiem dyrekcyi wybrany: Juliusz Bahr, kupiec w Stanisławowie, członkiem Rady nadzorczej Izak Eigenfeld, kupiec w Stanisławowie.

Data wpisu: 12 lipca 1911.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 12 lipca 1911.

Wyroki prasowe.

Bl. 138 (7983)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Juni 1912, Pr. 38/12, die Weiterverbreitung der Nummer 640 der Zeitschrift: „Der Tiroler Wastl" vom 9 Juni 1912 wegen der Artikel: „Das deutsche Volk und seine Kaisergeschlechter" von „Dies System hatten" bis „viel besser kommen"; von „Diesem Habsburger sollte es" bis „Reiche gab" nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Juni 1912, Pr. 37/12, die Weiterverbreitung der Nummer 125 der Zeitschrift: „Neue Tiroler Stimmen" vom 3 Juni 1912 wegen des Artikels: „Schwurgericht Innsbruck" in der Stelle von „Angeklangt sind folgende Delikte" bis „in den angeführten Fällen" nach Art. VII des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, gemäß § 492 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Juni 1912, Pr. 36/12, die Weiterverbreitung der Nummer 124 der Zeitschrift: „Allgemeiner Tiroler-Anzeiger" vom 1 Juni 1912 wegen des Artikels „Gerichtssaal" in der Stelle von „Angeklagt sind folgende" bis „angeführten Fällen" nach Artikel VII des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, gemäß § 492 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Juni 1912, Pr. I 298/12, die Weiterverbreitung der Nummer 134 der Zeitschrift: „XX. vek" vom 14 Juni 1912 wegen der Artikel: „Kto je to?" und „Porouceji s kaprlaty!" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Juni 1912, Pr. I. 297/12, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Mlady Proukpnik" vom 13 June 1912 wegen der Stellen von „Does travi jeste" bis „tam chutnat" im Absatze: „Vstup" des Artikels: „Marek Josef: Zpoved jednoho z Klubu Mladych"; von „Jest z najkrasnejsich" bis „venovanym idei" des Artikels: „Anarchisticke portraity I. Enrico Malatesta"; von „Uvedomime si predem" bis „vzdy priznivo", von „V mzdovych bojich" bis „vsak vse" des Artikels: „Organisacni zivot mladeze I"; von „Dve dlouha leta" bis „zasady" des Artikels: „Treti rok zalare..." nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Juni 1912, Pr. I 299/12, die Weiterverbreitung der Nummer 163 der Zeitschrift: „Union" (Hauptblatt) vom 14 Juni 1912 wegen der Stelle von „Man spekuliert" bis „Aktionen hervortritt" des Artikels: „Undeutsches von der niederösterreichischen Landesversicherungsanstalt" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Juni 1912, Pr. 16/12, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Stredoceske hlasy" vom 14 Juni 1912 wegen der Stelle von tato" bis „parada" und von „Divem vsak" bis „velka konkurence" des Artikels: „Bozi Telo"; von „Kdo necetl" bis „Dekamerona" des Artikels: „Bible pikantni" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Juni 1912, Pr 41/12, die Weiterverbreitung der Nummer 70 der Zeitschrift: „Volksrecht" vom 13 Juni 1912 wegen der Stelle von „Und nun denken sie sich" bis „Armee besetzt" des Artikels: „Reichsratsabgeordneter Daszynski über die Wehrreform" nach § 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Juni 1912, Pr. I. 57/12, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Hostinske listy" vom 15 Juni 1912 wegen der Stellen von „veskere" bis „firem" des Artikels: „Pokyny ucastnikum I sjezdu slovanskych hostinskych v Praze" und von „Zduraznujeme" bis „dodrzeno" des Artikels: „Pojedete na sjezd do Prahy" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Teschen hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Juni 1912, Pr. VIII 25/12, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der Zeitschrift: „Volksstimme" wegen der Stellen von „Auch das der Freund" bis „Streikbrecher zuzutreiben", von „Die Arbeiter liegen sich" bis „offiziellen Ordnungsmacher", von „sich von den Gendarmen" bis „kann man zufrieden sein" und von „sie ließen sich nicht provozieren" bis „größte Nichtbeachtung" des Artikels: „Josephy auf das Haupt geschlagen" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Juni 1912, Pr. 15/12, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der Zeitschrift: „Narodni list" vom 12 Juni 1912 wegen des Artikels: „Atentat" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Juni 1912, Pr. 14/12, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Hrvatska kruna" vom 12 Juni 1912 wegen des Artikels: „Atentat na Cuvaja" nach § 305 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Juni 1912, Pr. 6/12, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Slob da" vom 12 Juni 1912 wegen des Leitartikels: „Plodovi sistema" in der Stelle von „Ne znace li mozda" bis zum Schlusse, d. i. „promjeniti sistem" nach § 65 a St. G. verboten.

Bl. 139 (7984)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Juni 1912, Pr. IV 24/12, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Orlicke proudy" vom 14 Juni 1912 wegen der Stelle von „Clanek onen byl" bis „v malem quantum" des Artikels: „Svuj k svemu" nach § 302 St. G. verboten.

Ч. сп. Пр. 3/12 (2) (8360)

В Імени Єго Величества Цісаря!

Ц. к. Суд окружний яко Трибунал прасовий в Станиславові орік, що зміст виданого через „Українську Молодіж" з друкарні І. Данкевича в Станиславові в формі друкованого плакату запрошеня на поминальнебогослуженезаспокій душі бл п. Адама Коцка в уступі від слів „борця" до слів „за український університет" містить знамена провини з § 305 зак. кар., що проте оправдана єсть конфіската зарядженa через ц. к. Державну Прокураторию дня 28 червня 1912 і того самого дня виконана, що цілий наклад сего запрошеня має бути знищений і дальше єго розширюване заборонене.

Ц. к. Суд окружний яко Трибунал прасовий.

Станиславів, дня 29 червня 1912.

Konkursa.

L. 1309. (8333 1—2)

Konkurs.

W myśl uchwały Wydziału powiatowego z dnia 26 czerwca 1912 L. 1309 rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę akuszerki okręgowej z siedzibą w Zawadce.

Do posady tej przywiązana jest płaca roczna 300 kor.

Kandydatki ubiegające się o tę posadę mają wnosić dotyczące podania do dnia 15 sierpnia 1912 do Wydziału Rady powiatowej i dołączyć:

1. metrykę chrztu,
2. świadectwo moralności,
3. świadectwo zdrowia,
4. świadectwo z egzaminu c. k. szkoły położnych.

Wydział powiatowy.

Turka, dnia 1 lipca 1913.

L. 1429. (8334 1—3)

Konkurs.

Z dniem 1 września 1912 są do obsadzenia przy prywatnem gimnazyum utrakwistycznem w Turce nad Stryjem dwie posady nauczycieli uzdolnionych do udzielania nauk w szkołach średnich a to polonisty i rutenisty. Kandydaci, którzy się wykażą egzaminem kwalifikacyjnym na nauczycieli mają pierwszeństwo przy nadaniu następujących posad.

Do posady nauczyciela przywiązaną jest roczna płaca 2000 kor. Ewentualna podwyżka tej płacy dla nauczyciela posiadającego egzamin kwalifikacyjny, może nastąpić za porozumieniem się z komitetem gimnazyalnym.

Podania o nadanie tych posad należycie udokumentowane, mają być wnoszone najpóźniej do dnia 1 sierpnia 1912 do Komitetu gimnazyalnego na ręce Wydziału Rady powiatowej w Turce nad Stryjem.

Wydział powiatowy.

Turka, dnia 30 czerwca 1912.

LW. 68.009/912. (8107)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego ewentualnie dwóch stypendyów po 300 koron rocznie z fundacyi imienia Staszewskiego i Bielska dla synów mieszczan z Liska, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya z tej fundacyi są przeznaczone dla synów mieszczan miasta Liska (obywateli miejskich w myśl § 8 ust. gm. z dn. 12 sierpnia 1866 dz. u. kr. Nr. 19) obrz. rzym. katol., którzy ukończyli szkoły ludowe z dobrym postępem w nauce i w obyczajach i uczęszczają do szkół gimnazyalnych lub realnych.

W braku takich kompetentów mogą być te stypendya nadane także uczniom z innych miast w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem pochodzącym, religii rzymsko-katol. uczęszczającym do szkół średnich.

Pobór stypendyum trwa, jeżeli stypendysta nie utraci kwalifikacyi wymaganej przez ogólne przepisy aż do ukończenia nauk w szkołach publicznych i może być przedłużony jeszcze na dalsze dwa lata w celu dalszego kształcenia się w zagranicznych zakładach naukowych, jeżeli stypendysta ze względu na swe zachowanie i na znakomity postęp w naukach okaże się godnym tego dobrodziejstwa.

Prawo nadawania niniejszych stypendyow służy rz. kat. proboszczowi (w razie wakansu administratorowi rz. kat. parafii) w Lisku wspólnie z katolickimi członkami Rady gminnej m. Liska, ewentualnie Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej dn 10 września b. r. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne i świadectwo ukończenia szkoły ludowej z dobrym postępem w nauce i w obyczajach, ewentualnie także dowody, iż kandydat jest synem mieszczanina m. Liska.

We Lwowie, dnia 22 czerwca 1912.

Piotrowski w. r.

L. cz. Prez. 303/12 (6) (8323 3—3)

W sądzie powiatowym w Liszkach jest do objęcia posada stałego pomocnika kancelaryjnego.

Wolontaryusze egzaminowani i obeznani z hipoteką jak również piszacy biegle na maszynie mają pierwszeństwo.

Podania wnosić należy do sądu powiatowego w Liszkach do dnia 10 lipca 1912.

C. k. Sąd powiatowy.

Liszki, dnia 29 czerwca 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 4/12 (250) (8404)

W konkursie Spółki handlowej W. Primus, S. Iglicki we Lwowie, wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy i jego zastępcy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 16 lipca 1912 o godzinie 11 przed południem w tutejszym c. k. Sądzie krajowym przy ulicyTeatralnej l. 13, w biurze Nr. 21. Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 13 czerwca 1912.

L. cz. S. 1/12 (1) (8294 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Izydora Moldauera i Sary Schädel w Jaśle zarejestrowanej pod firmą Izydor Moldauer et Sara Schädel, handel korzenny i galanteryjny w Jaśle, jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego Józefa Garbaczyńskiego w Jaśle, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adwokata dr. Fr. Baranowskiego w Jaśle.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 15 lipca 1912 godzinie 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 51, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie, najdalej do dnia 1 września 1912, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 19 września 1912 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pajedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" we Lwowie.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Jaśle lub w pobliżu Jasła, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Izydora Moldeuera. ustanawia się kuratorem ad actum p. Włodzimierza Gabryszewskiego, adwokata w Jaśle.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 1 lipca 1912.

L. cz. S. 2/12 (1) (8295 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Jaśle zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Abrahama Majera Ohrensteina w Jaśle zarejestrowanego pod firmą „Hurtowny skład win (Weingrosshandlung) A. M. Ohrenstein Jasło“.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. Józefa Garbaczyńskiego zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Feliksa Warchałowskiego, adw. kraj. w Jaśle.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 15 lipca 1912 o godz. 11 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 51, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 1 września 1912, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 23 września 1912 godzinie 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ we Lwowie.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Jaśle lub w pobliżu Jasła mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Majera Ohrensteina ustanawia się kuratorem p. dr. Włodzimierza Gabryszewskiego, adw. kraj. w Jaśle.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 1 lipca 1912.

L. cz. S. 15/12 (1) (8302 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Pani Adeli Weiler niezarejestrowanej handlarki naczynia emaliowego w Brodach.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. i naczelnika sądu pow. p. Władysława Kuzińskiego w Brodach, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Alberta Schaffa, adwokata w Brodach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 16 lipca 1912 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Brodach, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., w c. k. sądzie powiatowym w Brodach najdalej do dnia 26 lipca 1912 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 26 sierpnia 1912 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Brodach lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanawia się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddz. IV.

Złoczów, dnia 20 czerwca 1912.

L. cz. S. 14/12 (2) (8301 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Izraela Weilera niezarejestrowanego handlarza naczyniem emaliowanem w Brodach.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. i naczelnika sądu pow w Brodach p. Władysława Kuzińskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adwokata dr. Alberta Schaffa w Brodach

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 16 lipca 1912 godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Brodach, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Brodach najdalej do dnia 26 lipca 1912 a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 26 sierpnia 1912 godzinie 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Brodach lub w pobliżu Brodów mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 20 czerwca 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{45}}$, 7^{25}, **8^{50}**, 10^{05}, 1^{10}*), **1^{30}**, **2^{00}**§), 5^{40}, $7^{\underline{25}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{50}}$

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwołoczysk: 7^{20}, 11^{30}, **1^{50}**§), **2^{15}**, 5^{30}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{05}}$**, 5^{15}††), $5^{\underline{45}}$†), 7^{40}. $10^{\underline{25}}$*) **1^{55}**, 5^{52}, **$6^{\underline{26}}$**, $9^{\underline{34}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{28}, 11^{40}, 4^{25}, $6^{\underline{45}}$, $10^{\underline{19}}$§), $11^{\underline{00}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 7^{50}, 9^{55}, 2^{10}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{10}, 1^{25}, $7^{\underline{57}}$

Z Jaworowa: 8^{12}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 10^{01}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 7^{01}, $11^{\underline{11}}$, **1^{36}***), **2^{00}**, 5^{10}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $6^{\underline{29}}$*), $10^{\underline{01}}$. $12^{\underline{00}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 9^{42}, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, $6^{\underline{11}}$*), $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{40}}$, **8^{22}**, 8^{35}, **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{45}*), 5^{46}†), $6^{\underline{05}}$, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwołoczysk: 6^{10}, 10^{35}. **2^{16}**§), **2^{27}**, 2^{50}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{13}}$

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{50}}$**, 6^{10}, **9^{15}**. 9^{37}, **2^{25}**, 3^{05}*), $6^{\underline{28}}$†), $7^{\underline{58}}$††), $11^{\underline{00}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 6^{00}, 7^{30}, 10^{02}§), 1^{45}, $6^{\underline{50}}$, $11^{\underline{25}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{58}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{35}, 2^{21}, $8^{\underline{00}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, 5^{45}

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, 4^{53}.

Do Stojanowa: 7^{55}, 5^{20}

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 6^{25}, 10^{55}, **2^{29}***), **2^{42}**, 3^{07}†), $9^{\underline{01}}$, $11^{\underline{30}}$

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{21}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 8^{12}, 5^{38}.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{40}*), 5^{36}, $10^{\underline{59}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 6^{55}

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{29}, 11^{00}, 3^{42}, 5^{17}, $9^{\underline{30}}$

od 1 maja do 30 września $7^{\underline{43}}$

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{40}

od 1 maja do 31 maja 3^{42}, $9^{\underline{30}}$

Z Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 1^{11}, $9^{\underline{10}}$

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września $10^{\underline{10}}$

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{02}

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{22}, 10^{05}, 2^{35}, $6^{\underline{31}}$, $8^{\underline{35}}$

od 1 maja do 15 września 4^{21}

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{30}

od 1 maja do 31 maja 2^{35}, $8^{\underline{35}}$

Do Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 10^{15}, 3^{03}

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1^{26}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 2^{40}

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczorem do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{16} po południu do Podwołoczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{50} po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{35} po południu do Brzuchowic, odjeżdża z peronu 3, schody III.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia
Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia

FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ
inż. SZELIGI-ŁYSZKIEWICZA
LWÓW, UL. PANIEŃSKA 21.



K. k. priv. allg. österreichische Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am **1. Juli 1912** stattgehabten **neunundfünfzigsten Ziehung** der 4%igen **50jährigen Pfandbriefe der k. k. priv. allgemeinen österreichischen Boden-Credit-Anstalt** wurden nachfolgende Nummern gezogen:

à fl. 100 = K 200:

35217 35268 35570 35950 36490

à fl. 500 = K 1000:

3158 4068 6887 9974 15421

à fl. 1000 = K 2000:

4856 4859 4860 7241 7242 7243 7245 7247 7248 11092 16975 23182 23824 25041 27381 31271 31295 37409 37729 40744 44154 46314 52645 54596 65754 69001 71199 74827 101578 104126 105348 106572

à fl. 5000 = K 10.000:

1577

Die Rückzahlung der gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom **1. Oktober 1912** an bei der **Hauptcassa in Wien.**

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1. Oktober 1912 auf. Die Coupons der gezogenen Pfandbriefe werden zufolge Art. 133 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Pfandbriefe vom Capital in Abzug gebracht.

Nachverzeichnete, bei den früheren Verlosungen gezogene 4%ige 50 jährige Pfandbriefe sind bis heute zur Einlösung nicht präsentirt worden, und zwar:

à fl. 100 = K 200:

292 814 1396 1672 1725 1773 1307 1812 1831 1865 1898 2312 2517 2557 2656 2866 2972 2973 3516 3599 3660 3661 3794 4006 4053 4058 4067 4244 4253 4406 4422 4427 4461 4513 6518 7845 10802 13155 23818 31764 33795

à fl. 500 = K 1000:

176 227 711 744 831 887 938 947 1106 1146 1159 2744 4382 7687 10450 15258 15544

à fl. 1000 = K 2000:

41 170 1546 1793 2165 3366 3367 3915 5306 7163 7169 7170 9806 10849 10896 13678 24062 24312 46984 50146 62105 103734 104146 106149

Rządowo uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy l. 4

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: **Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen,** tudzież

SPECYALNIE LECZNICZE, jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną oraz **normalne wody mineralne** z przepisu **prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.

Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad hygieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona



½ kilo kawy palonej Melange	Nr. I	1 kor. 80 hal.
½ " " " "	Nr. II	2 kor. — hal.
½ " " " "	Nr. III	2 kor. 30 hal.
½ " " " "	Nr. IV	2 kor. 60 hal.
½ " " Melange cesarska	Nr. V	3 kor. — hal.

poleca

Handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3,

naprzeciw katedry.

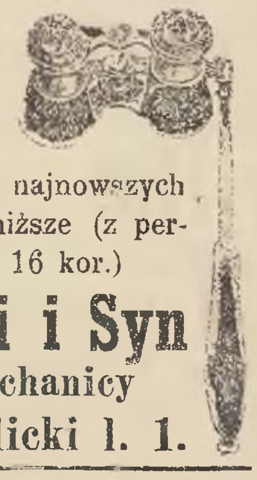
SKŁAD POWOZÓW

E. & J. STROMENGER

Lwów, ul. Karola Ludwika 5.



Ostatnie nowości.
Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek



w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 16 kor.)

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy

Lwów, pl. Halicki l. 1.

Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i wina

EDMUNDA RIEDLA, LWÓW.

TABLICE i NAPISY



z metalu lane oraz mosiężne grawirowane dla pp. adwokatów, lekarzy, biur i t. p., tablice graniczne i drogowskazy dla Rad powiatow., odznaki dla straży wykonuje najtaniej

MAKS GLASERMAN, rytownik.

Lwów, ul. Sykstuska 19, telefon 1585.

Odznaczony MEDALEM RZĄDOWYM.

Cenniki bezpłatnie.

Źródła żelazne ze znaczną czynnością radium, kwas węglowy, bogate kąpiele stalowe, wzmacniające kąpiele borowinowe, racyonalna kuracya wodolecznicza i mleczna (kefir, kumys i t. p.).

Dorna

w Karpatach bukowińskich, stacya kolejowa u ujścia Dorny i Złotej Bystrzycy, 12 godzin od Bukaresztu, 11 godzin od Lwowa.

Telefon międzymiastowy.

Monumentalny budynek kąpielowy z oddziałami leczenia: terapią, elektryką i kąpielami świetlnemi, gimnastyka lecznicza zapomocą aparatów Zandera i Herza, hygieniczna i ortopedyczna gimnastyka dla dzieci, balneologiczne laboratoryum i instytut Röntgena. **Pawilon izolowany — wodociągi górskie,** kanalizacya, elektryczne oświetlenie, miejsca do zabawy, hala automobilowa, 2 razy dziennie koncert kapeli wojskowej (63 p. p.), wycieczki w okolice rumuńskie, siedmiogrodzkie i węgierskie, wozem, na koniu i tratwie. Nadzwyczajne skutki przy chorobach nerwowych, kobiecych, serca, niedokrewności, przewodów krwionośnych, ekssudatach. — Prospekty bezpłatnie. — Lekarskich wyjaśnień udziela c. k. lekarz zdrojowy ces. radca Dr. ARTUR LOEBEL. Wyjaśnień co do pomieszkań udziela Biuro komisyi zdrojowej w Dorna-Watrze.

BRZUCHOWICE

POD LWOWEM.

Do sprzedania w pięknem położeniu między lasami szpilkowymi około 7 morgów gruntu. Dom mieszkalny w bardzo dobrym stanie, 4 pokoje, weranda oszklona, kuchnia, piec piekarski, dwie piwnice: murowana i drewniana, stajnia, wozownia, dwie szopy, chlew, kurnik, w części kryte blachą. Źródła na własnym gruncie. Sad założony. Łąka, grunta orne i pod warzywa. Przeszło 200 drzew sosnowych nadających się na materyał budowlany. Odpowiednie na zakład leczniczy. Bliższa wiadomość: **Lwów, ul. Czarnieckiego 12 w zarządzie drukarni od g. 2 — 4 po południu lub w miejscu Nr. d. 210.** Obok willi WP. dr. Bałłabana.

Prawdziwe materye berneńskie

Sezon wiosenny i letni 1912.

Kupon 3·10 metrów długości wystarczy na kompletne ubranie męskie (surdut, spodnie, kamizelka) i kosztuje **tylko**

1 kupon 7 koron
1 kupon 10 koron
1 kupon 12 koron
1 kupon 15 koron
1 kupon 17 koron
1 kupon 18 koron
1 kupon 20 koron

Kupon na czarny ubior salonowy **kor. 20·—**, niemniej materya na narzutki, lodeny turystyczne, jedwabne kamgarny etc. etc. wysyła po cenach fabrycznych znany ogólnie z rzetelności

FABRYCZNY SKŁAD SUKNA

SIEGEL-IMHOF w BERNIE mor.

Wzory gratis i franko.

Zamawiając **wprost** u firmy Siegel-Imhof z miejsca wyrobu odnosi **publiczność znaczne korzyści.** Z powodu znacznego zbytu w towarach jest zawsze na składzie **największy wybór** całkiem świeżych materyi. **Ceny stałe, najniższe,** nawet najmniejsze zamówienia wykonuje się najstaranniej ściśle według próbki.

Bilety wizytowe

Karty ślubne, Dyplomy i wszelkie roboty litograficzne wykonuje jak najstaranniej i po możliwie jak najniższych cenach

Zakład Artystyczno-Litograficzny

Antoniego Przybyłka

we Lwowie, ulica [illegible] 24.

HELDOLANA

światowej sławy mydło piękności. — Usuwa wszelkie **piegi, zmarszczki, pryszcze, plamy i t. d. i nadaje cerze świeżość i gładkość.** Do nabycia we wszystkich aptekach, drogueryach i odnośnych handlach. Cena za puszkę z opisem **K. 1·50 i K. 1. Odbiorca może wygrać 100 franków.**

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski

Juliana Dąbrowskiego

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.

Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Asnyka 7, II. piętro, 6 albo 4 pokoje z przynależnościami — balkon, elektryka **Tanio do wynajęcia zaraz.** Wiadomość tamże, parter na prawo.

Fortepian pierwszorzędnej firmy — mignon, model najnowszy krzyżowy, pełne piękne tony. Tanio sprzedam, Ruska 3.

Pokoje umeblowane i wspólne dla panów, czysto utrzymane. Gotowe zawsze. Ruska 3.

Technik poszukuje jakiegokolwiek zajęcia lub lekcyi na lipiec, sierpień i wrzesień w Galicyi lub zagranicą za utrzymanie i skromne wynagrodzenie. Łaskawe zgłoszenia pod: **„Edward U. Technika, Lwów".**

Kąpiele Schandau

Perła saskiej Szwajcaryi nad Łabą. Naturalne źródła żelaziste do picia, sol. sosn. iglaste, błotne, z kwasu węglowego, elektryczne kąpiele wszelkiego rodzaju, elektr. kąpiele świetlne i t. p. Oświetlenie elektryczne, gazowe, wodociągi, place do Lawn-Tennisa i krokietu. — Codziennie koncert. — Prospekty przez magistrat miasta.

„Meister der Farbe"

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOLOWSKI Lwów, pasaż Hausmana.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12 — Telefon 527.